

# REPUBLIKA

Rok XII

ŁÓDŹ, WTOREK, 12-GO MARCA 1935 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

nr. 70

## Udaremniiony zamach na Ojca Św.

Tajemniczy meksykanin usiłował dostać się do Watykanu. W czasie badania w urzędzie policyjnym przyznał się, że przybył do Rzymu, by zasztyletować Ojca Świętego

Paryż, 11 marca. (B) Korespondent rzymski wielkiego dziennika paryskiego „Le Jour” donosi dzisiaj o udaremnieniu przez straż watykańską przygotowywanego zamachu na Ojca Świętego.

Wiadomość, która wywołała w Paryżu olbrzymie wrażenie, głosi, iż od kilku dni, na terenie Watykanu, zauważono jaśniejszą mężczyznę w średnim wieku, który codziennie przez kilka godzin, przebywał w pałacu watykańskim.

Któregoś dnia zwrócił się wreszcie do mężczyzna do straży watykańskiej z prośbą

**O DOPUSZCZENIE GO NA AUDJENCJĘ DO OJCA ŚWIĘTEGO.**

Twierdził on, że musi uzyskać audjencję w sprawie, nie cierpiącej zwłoki, lecz szczegóły tej sprawy może wyjaśnić jedynie Ojcu Świętemu.

Nieznamy wydał się straży watykańskiej podejrzany i wobec tego, przy

pomocy policji włoskiej, władze watykańskie wszczęły dochodzenie, celem ustalenia personalji tajemniczego osobnika. Stwierdzono przy tym, że przybył on do Rzymu przed kilkoma dniami z Meksyku i że należy osobę jego uważać za podejrzaną.

Naskutek tych wiadomości, tajemniczego meksykanina aresztowano.

Podczas rewizji osobistej, **ZNALEZIONO PRZY NIM SZTYLET,** który — jak się okazało — odebrał

przed dwoma dniami z zakładu nożowniczego, gdzie oddał go do wyszlifowania.

Podczas badania, meksykanin, którego nazwisko trzymane jest w tajemnicy, przyznał się, że przybył do Rzymu w celu zasztyletowania papieża.

W zeznaniach swych wyrażał się obelżywie o Ojcu Świętym, przyznając się, że należy do znanej grupy antykatolickiej, działającej na terenie Meksyku.

## ZWYCIĘSTWO WOJSK RZĄDOWYCH W GRECJI

3 tysiące powstańców dostało się do niewoli. — Tracja i Macedonja w rękach rządu. — Wojska rewolucyjne schroniły się w górach

## Wyspy znajdują się w posiadaniu powstańców

Ateny, 11 marca. Dziś rozpoczęła się zapowiadana ofensywa wojsk rządowych. Operacje wojenne prowadził osobiście gen. Kondylis, który wyruszył wraz ze swym sztabem i trzecim korpusem o godzinie 5-ej rano z Salonik i przekroczył most pod Orliako. W godzinę później wyleciały na front samoloty pod dowództwem szefa floty powietrznej Roppasa. Drugi oddział wojsk udał się w kierunku mostu Coumariani, a trzeci w kierunku mostu pod Migrita.

Ofensywa ta przyniosła zwycięstwo wojskom gen. Kondylisa, gdyż powstańcy zmuszeni byli wycofać się ze swych dotychczasowych pozycji i

**schronić się w górach**

Powstańcy ewakuowali Kavalę i Dramę. Urzędowe komunikaty greckie twierdzą, iż w wojsku powstańcym panuje chaos i demoralizacja.

W ręce wojsk rządowych dostało się przeszło 3000 jeńców.

Wieczorem premier Tsaldaris oświadczył przedstawicielom prasy: Ruch powstańczy w Macedonii i Tracji jest całkowicie zdławiony.

**powstańcy zostali rozproszeni**

Z chwilą, gdy wojska rządowe rozpoczęły akcję. Rząd obecnie przystąpi do likwidacji powstania na wyspach i na morzu. Jestem przekonany — zakończył premier — że szybko osiągniemy pełne powodzenie.

W kwaterze głównej armii rządowej na froncie macedońskim zjawia się delegacja mieszkańców miasta Seres, zawiadamiając, iż powstańcy, którzy zajmowali miasto rozproszyli się i zbiegli, oficerowie uciekli na drzewnie.

Do Seres wkroczyły wojska rządowe, poprzedzane przez patrole kawalerji.

Gen. Kondylis opuścił front i udał się w drogę powrotną do Aten.

Pogłoski o samobójstwie gen. Kamenosa okazały się nieprawdziwe. Zdo

łał on się ukryć na terytorjum bułgarskim.

W ciągu dnia dzisiejszego wielu oficerów i szeregowych wojsk rewolucyjnych

**zbiegło do Bułgarji**

gdzie zostali rozbrojeni i umieszczeni w obozie koncentracyjnym. W Atenach zaprzeczają również wiadomościom o proklamowaniu republiki kretańskiej.

General Kondylis zawiadomił pre-

## Ucieczka gen. Kamenosa

wraz z całym sztabem powstańców do Bułgarji

Sofia, 12 marca.

(PAT) Cały sztab powstańców greckich z Tracji i Macedonii z generałem Kamenosem na czele dziś o godz. 14 m. 30 złożył broń na posterunku granicznym bułgarskim Magasa w okręgu Hastanji..

Wraz z gen. Kamenosem na posterunek graniczny bułgarski Makasa zgłosił się cały jego sztab złożony z 18 oficerów a mianowicie 4 pułkowników, 4 podpułkowników, kilku majorów oraz

mniejsza Tsaldarisa, że oficerowie powstańców zrabowali z oddziału Banku Narodowego w Kawalli 60 milionów drachm.

Zajęcie Seresu, który był ośrodkiem koncentracji sił powstańczych, nie oznacza decydującego

**zdławienia rewolty**

Według ostatnich informacji powstańcy cofają się i będą usiłowali stawić opór na linii rzeki Mesty (Rueka w Tra-

cji). Kapitulacja okrętu „Helle” osłabia znacznie siły i szanse powstańców.

Wobec braku żywności, jaką odczuwają obie strony walczące w Grecji, dziś władze greckie zarekwirowały znajdujące się w strefie wolnościowej jugosłowiańskiej portu w Salonikach wagon z jasoła, przeznaczając ją dla wojsk rządowych.

Rzym, 11 marca.

(PAT) „Stampa” donosi z Aten, że wojska gen. Kondylisa będą zmuszone posuwać się powoli naprzód spowodu zalania dolin nad zatoką Seres. Ostrożność nakazana jest również wskutek przewidzianego oporu ze strony powstańców, zajmujących wybrzeże zatoki Seres. Można przypuszczać, że jeżeli powstańcy wydadzą wojskom rządowym bitwę, uczynią to na wzgórzach, które obecnie zajmują. Na wzgórzach tych zachowały się do dziś dnia okopy niemieckie z czasu wielkiej wojny.

„Gazzetta del Popolo” w korespondencji z Aten zauważa, że dawne okopy, zajęte przez powstańców, pozwolą im na opór, zwłaszcza że wbrew doniesieniom urzędowym, powstańcy bynajmniej

**nie zrezygnowali z walki**

Przed rozpoczęciem ofensywy gen. Kondylisa dowództwo powstańców zarządziło manewr oskrzydający i wysadziło na ląd w Starvos w zatoce Orfani pewną ilość wojsk na prawy brzeg rzeki Strumy, celem przecięcia komunikacji pomiędzy wojskami Kondylisa a Salonikami. W rezultacie Kondylis został zmuszony wysłać pewną część swoich sił w kierunku Stavros.

Rzym, 11 marca. (PAT).

Korespondent agencji Havasa telegrafuje: Ze źródeł półurzędowych zaprzeczają stanowczo wiadomościom prasy zagranicznej o rzekomej interwencji Włoch w wypadkach greckich.

Dalszy ciąg na stronie 2-ej.

## Prośba Gorgonowej o przedterminowe zwolnienie

Władze więzienne wydały o niej dobrą opinię

Warszawa, 11 marca.

(B) Dowiadujemy się, że do ministerstwa sprawiedliwości wpłynęło podanie Rity Gorgonowej, która zwraca się o przedterminowe zwolnienie jej z więzienia.

W podaniu swem Rita Gorgonowa stwierdza, iż przebyła już 63 miesiące w więzieniu.

Skazana ona jest, jak wiadomo, na 8 lat więzienia.

Podanie datowane jest z więzienia

w Fordonie na Pomorzu i zaopatrzone w zaświadczenia władz więziennych, stwierdzające jaknajlepsze zachowanie się Gorgonowej w więzieniu.

Ministrowi sprawiedliwości przysługuje prawo przedterminowego zwalniania dobrze sprawujących się i wróżących poprawę przestępców.

Nie jest dotąd wiadome kiedy podanie Rity Gorgonowej będzie rozpatrzone.

# ZWYCIĘSTWO WOJSK RZĄDOWYCH W GRECJI

(Dokończenie)

Kanea, 11 marca.

(PAT) W dniu wczorajszym 2 samoloty rządowe bombardowały stolicę Krety Kanea. Bombardowanie nie pociągnęło za sobą ofiar w ludziach. Flota powstania ostrzeliwała samoloty, z których jeden zmuszony był lądować pod Kanea. Powstańcy wzięli do niewoli trzech lotników.

Londyn, 12 marca.

(PAT) Korespondent specjalny „Daily Express”, który obecnie znajduje się w Macedonii, donosi, że rząd grecki wydał dekret zabraniający cudzoziemcom opuszczania Grecji bez upoważnienia ministerstwa spraw wewnętrznych. Zarządzenie to dotyczy rzekomo nawet przedstawicieli dyplomatycznych. Zdaniem korespondenta dziennika jest to przyznanie się, że sytuacja jest bardzo poważna.

Wydany dekret oznacza, dodaje korespondent, iż obywatele brytyjscy i amerykańscy — mężczyźni, kobiety i dzieci są zmuszeni do pozostania w kraju, w którym panuje wojna domowa, który znajduje się na progu ogólnej rewolucji w wielkich rozmiarach, być może rewolucji komunistycznej. Nie należy

## Sprawa elektrowni warszawskiej przed sądem apelacyjnym

Warszawa, 11 marca.

Zażalenie rzeczników francuskiej spółki „Compagnie d'Electricite de Varsovie”, które wpłynęło do sądu apelacyjnego przeciwko ustanowieniu sekwestru sądowego nad elektrownią stołeczną, będzie przedmiotem narad wydziału cywilnego sądu pod przewodnictwem wiceprezesa p. Śliwińskiego w środę, 13-go marca.

Sąd zdecyduje, czy rozważenie skargi nadaje się na jawną sesję sądową dla wysłuchania stron, czy też rozstrzygniecie ma nastąpić na posiedzeniu niejawnym.

## Ferje wielkanocne na wyższych uczelniach rozpoczną się 29 marca

Warszawa, 12 marca.

(B) Dowiadujemy się, że tegoroczne ferje wielkanocne na wyższych uczelniach rozpoczną się 29 marca i potrwać do 29 kwietnia r. b. Rektorat Uniwersytetu Warszawskiego zarządził iż w dniu 19 bm. jako w dzień imienia Marszałka Piłsudskiego, wykłady będą zawieszane.

## Ucieczka

deputowanego francuskiego

Paryż, 12 marca.

(PAT) Pozbawiony mandatu na zadanie władz sądowych dep. Besson dotychczas nie został ujęty pomimo zorganizowanego pościgu policyjnego.

Według ostatnich pogłosek Besson miał zbiec do Belgii. Inne informacje głoszą, że ukrywa się on w swym okręgu wyborczym, względnie nawet w Paryżu.

## Sven Hedin w Pekinie

Pekin, 12 marca.

(PAT) Przybył tu słynny podróżnik szwedzki Sven Hedin. Walcząc z niesłychanymi trudnościami Sven Hedin doprowadził do końca swą ekspedycję naukową w głąb chińskiego Turkiestanu. Dwukrotnie uczony szwedzki był więziony, a ekspedycja jego wielokrotnie była ostrzeliwana.

## Ranek pochmurny — po obiedzie pogoda

Warszawa, 12 marca.

(PAT) PIM na jutro: Po chmurnym i mglistym ranku w ciągu dnia dość pogodnie. Temperatura bez większych zmian. Słabe wiatry miejscowe.

zapominać, iż wybrzeża i porty Grecji nie wyłączając Aten są zagrożone przez armaty floty „korsarzy.”

Posel brytyjski energicznie zaprotestował wobec rządu przeciwko wydanemu dekretoowi.

## Krażownik „Helli” poddał się

Oficerowie wierni Venizelosowi zostali wrzuceni do morza

Ateny, 12 marca.

(PAT) W nocy z niedzieli na poniedziałek na pokładzie opanowanego przez powstańców krażownika „Helli” rozegrały się dramatyczne sceny. Marynarze wierni rządowi w pewnym momencie zdołali obezwładnić powstańców. Oficerów, którzy prawie wszyscy należeli do obozu Venizelosa wrzucono do morza. Komendę objął jeden z oficerów, który pozostał wierny rządowi.

Niezłownie po objęciu dowództwa zgłosił on w imieniu załogi uległość rządowi.

Ateny, 12 marca.

Krażownik „Helli” skierował do ministerstwa marynarki następującą depeszę radiową: O godz. 3-ej rano okręt opuścili wszyscy oficerowie. Oddajemy się pod rozkazy floty rządowej.

W odpowiedzi na tę depeszę, ministerstwo marynarki rozkazało krażownikowi niezwłocznie opuścić Kavalę i udać się w kierunku Salonik. Dalsze dyspozycje okręt miał otrzymać z Kowandry.

Krażownik zawiadomił, iż o godz. 6-ej opuścił Kavalę.

Rzym, 12 marca.

(PAT) Żaglowy transportowiec włoski „Sorelle Leoni”, który przybył dziś do portu w Messynie omal nie został zatopiony na wodach greckich. Kapitan żaglowca Marinelli opowiada, że gdy opuszczał w biały dzień pod flagą włoską port w Salaminie, był gwałtownie ostrzeliwany w zatoce przez regularne wojska greckie, znajdujące się na lądzie. Uciekając przed strzałami, z których wiele trafiło w kadłub okrętu, kapitan skierował się w stronę wysp egejskich, nie wiedząc, że płynie wprost na miny podwodne. Od niechybnej katastrofy uchronił go w ostatniej chwili mały holownik, który dopędził żaglowiec włoski.

Kapitan Marinelli złożył protest spowodu incydentu, poczem zdołał szczęśliwie przy pomocy polita wyprowadzić żaglowiec na pełne morze.

## Niemcy tworzą wielką armję lotniczą

Wszyscy lotnicy cywilni otrzymali tytuły wojskowe. — Gen. Goering naczelnym dowódcą sił napowietrznych

Londyn, 11 marca.

(PAT) „Daily Mail” ogłosił wiadomość z gen. Goeringiem w związku z decyzją, iż od 1-go kwietnia piloci niemieckiego „Luftsportverbandu” otrzymają tytuły wojskowe i nosić będą wojskowe odznaki.

Decyzja ta została według „Daily Mail” podana do wiadomości attache

lotniczych przy rozmaitych ambasadach w Londynie. Gen. Goering w rozmowie ze specjalnym korespondentem „Daily Mail” Ward Pricem oświadczył, że podejmując tego rodzaju akcję ograniczy się do zarządzeń niezbędnych. Minister Goering powiedział: „Linia mojej polityki nie polega na stworzeniu zaczepnej broni powietrznej, któ-

ra mogłaby być uważana za groźbę wobec innych państw, lecz tylko na zapatrzaniu Niemiec w awiacje wojskowe, która byłaby wystarczająca dla obrony przed atakiem powietrznym. Dotąd, jak wyjaśnił gen. Goering, wszyscy piloci określani byli jako lotnicy bez różnicowania między tymi, którzy używani są dla celów cywilnych, a tymi, których zadania mają charakter wojskowy. Czynniki aluzję do propozycji W. Brytanji nawiązania rokowań w sprawie paktu lotniczego dla celów wspólnej akcji przeciwko napastnikom, gen. Goering podkreślił, że tego rodzaju pakt lotniczy nakładałby na sygnatariuszy obowiązek oddania swoich własnych sił powietrznych do dyspozycji kraju zaatakowanego. Niemcy, jak oświadczył gen. Goering, gotowe są uczynić wszystko, celem zapewnienia pokoju i przyjmując propozycje brytyjską udzieliły W. Brytanji zapewnienia, że są gotowe skierować swoje własne siły powietrzne na pomoc jakiegokolwiek kraju, który byłby zagrożony przez atak powietrzny.

Wobec tego, okazało się — zdaniem gen. Goeringa — koniecznym dokładne określenie jakiego rodzaju siły powietrzne mogłyby być oddane do dyspozycji zagrożonego mocarstwa. „Spowodowało to podjęcie kroków, celem ustalenia, którzy członkowie niemieckiej awiacji wojskowej należą do przyszłości do „Luftstreitkraft” i „którzy pozostaną w sekcjach awiacji handlowej i sportowej. „Luftstreitkraft” pozostanie pod rozkazami niemieckiego ministerstwa lotnictwa, które również zachowa kontrolę nad cywilną służbą lotniczą. Jako minister lotnictwa — powiedział Goering — będę stał na czele nowej „Luftstreitkraft” i w tym charakterze ranga moja będzie — general der Flieger.”

Na zakończenie swojego wywiadu gen. Goering poinformował również Ward Price, że na jego ślubie drużba będzie kanclerz Hitler.

## Rehabilitacja generała Schleichera

Przemówienie na jego cześć wygłosił Mackenzen na zebraniu oficerów „Reichswehry”

Paryż, 12 marca.

(PAT) Berliński korespondent „Matin’a” donosi, że za wiedz gen. Blomberga jako ministra Reichswehry odbyło się w dn. 28 lutego uroczyste zebranie

nie zgóra 200 wyższych oficerów Reichswehry, na którym mlano dokonać rehabilitacji pamięci gen. Schleichera. Przemówienie na cześć gen. Schleichera wygłosił marszałek Mackenzen.

## Nowy ambasador Francji w Polsce

Rząd polski udzielił agremnt p. Leonowi Noelowi

Warszawa, 11 marca.

(PAT) Minister spraw zagranicznych Józef Beck przyjął dziś ambasadora Francji Laroche'a, któremu zakomunikował, że Prezydent Rzplitej udzielił agremnt p. Leonowi Noelowi, desygnowanemu na ambasadora Francji w Polsce.

Warszawa, 11 marca.

(PAT) Ambasador Leon Noel liczy lat 46. Po ukończeniu prawa z tytułem doktora poświęcił się karierze administracyjnej. Początkowo był radcą przy radzie stanu. W r. 1921 został mianowany zastępcą szefa gabinetu ministra spraw wewnętrznych. W r. 1922 został

zastępcą szefa gabinetu min. sprawiedliwości. W r. 1926 został szefem gabinetu cywilnego min. wojny. W r. 1927 był generalnym delegatem wys. komisariatu republiki do prowincji nadreńskich. W r. 1930 został mianowany prefektem Górnego Renu. 14 stycznia 1932 r. został dyrektorem służby w gabinecie prezesa rady ministrów i ministra spraw zagr. W tymże roku został posłem pełnomocnym 2-ej klasy. 6 maja 1932 r. został mianowany posłem nadzwyczaj. i ministrem pełn. rządu francuskiego w Pradze.

## Waluty — narzędziem walki gospodarczej

„Blok złoty” o spadku funta

Bazylea, 12 marca.

(PAT) W sobotę odbył się w Bazylei zjazd kierowników europejskich instytucji emisyjnych. Narady poświęcone były przede wszystkim sytuacji, wytwarzanej przez spadek funta. Przedstawiciele krajów bloku złotego ponow-

nie z naciskiem podkreślili, że waluty nie powinny być używane jako narzędzie walki gospodarczej. Rozmowy wykazały, że prowadzone między krajami bloku złotego rokowania dwustronne wykazują możliwość poważnej współpracy.

## Przeszło 200 rybaków na krze lodowej

Samoloty uratowały już 100 osób

Astrachań, 12 marca.

(PAT) Wczoraj wieczorem samoloty dostarczyły na brzeg 16 rybaków, należących do grupy 59 rybaków, którzy wraz z końmi pozostali na wielkiej krze lodowej na Morzu Kaspijskim w odległości 80 km. od lądu. Samoloty, biorące udział w akcji ratunkowej zostawiły na polu lodowym produkty żywnościowe oraz ciepłe ubrania. Rybacy odczyścili część kry ze złomów lodu, aby ułatwić samolotom lądowanie. Pierwszą

grupę 14 rybaków uratowano już 8 marca. Katastrofa, jak wiadomo, zdarzyła się przed kilku dniami w okolicy Guriewa, gdzie 73 rybaków wraz z końmi burza porwała na wielkiej krze lodowej na pełne morze.

Astrachań, 12 marca.

(PAT) Liczba rybaków zniesionych w Morze Kaspijskie na krze lodowej wynosiła 234 osoby.

Uratowano z nich 100 osób.

## Strajk powszechny w Hawanie

Krwawe starcia na ulicach

Hawana, 11 marca.

(PAT) Dzisiaj o północy rozpoczął się strajk powszechny. Początkowo strajk był zupełnie nieczynny. Strajkujący, do których przyłączyli się komuniści ostrzeliwali samochód wiozący żołnierzy, z których kilku zostało rannych.

Ruch na ulicach zamarł zupełnie. Krają tylko patroly wojskowe i policyjne. Komunikacja autobusowa i tramwajowa ma być utrzymana przy pomocy wojska i policji.

# ANGLJA NIE WYCOFA „BIAŁEJ KSIĘGI”

**Baldwin podtrzymuje oskarżenia pod adresem Niemiec. — Wielka dyskusja w Izbie Gmin**

## Wszystkie państwa zbroją się w gwałtowny sposób

Londyn, 11 marca. (PAT). Dzisiejsza debata w Izbie Gmin w sprawie „Białej Księgi” przyniosła powszechne rozczarowanie. Już na samym początku dało się odczuć wyraźne odprężenie atmosfery.

Jako pierwszy mówca wystąpił uzasadniając wniosek protestu „Labour Party” zastępca szefa frakcji parlamentarnej i były podsekretarz stanu w ministerstwie wojny w rządzie labourystów p. Attlee. Przemówienie jego nie zawierało jednak tych ostrych akcentów, jakich oczekiwano po głośnych protestach publicznych z kół zwolenników „Labour Party”. Przemówienie Attlee wyraźnie dowiodło, że po pierwszym wzburzeniu, jakie wywołała „Biała Księga”, nastąpiło pewne uspokojenie, i że „Labour Party” nie uważa sprawy zbrojeń w dzisiejszych okolicznościach za sprawę, o którą warto stoczyć z rządem narodowym

### zasadniczą walkę

Attlee podkreślił, że jego zdaniem, redakcja dokumentu, o którym mowa, wskazuje na wyraźną kombinację kilku instancji, jak ministerstwo wojny, Foreign Office, premier Macdonald i generalny sekretarz obrony imperialnej Maurice Hankey. Dokument został skrupulatnie spreparowany, aby różne poglądy różnych instancji skleić. Zauważając, dlaczego wśród mocarstw wymienionych jako te, które się zbroją, znajdują tem samem W. Brytanię do powiększania wydatków na wojsko nie figuruje Francja, figuruje zaś St. Zjednoczone. Attlee stwierdza, że kryje się w tem nawrót do systemu

### Sojuszów przedwojennych

Attlee zakończył demagogicznym podkreśleniem, że masy ludowe są usposobione pokojowo i bratersko i że jedynie rządy nie potrafią stworzyć fundamentu międzynarodowej współpracy i wpadają w szal nacjonalizmu. Skolei przemawiał wicepremier Baldwin, który wystąpił w imieniu rządu. Baldwinowi zgotowano żywiołową owację. Rozpoczął on swe przemówienie od efektywnego zdania, że „Kto oczekuje, że stanę tu spowodu „Białej Księgi” w białej koszuli pokutniczej, ten się myli”. Zdaniem Baldwina dokument posiada historyczne znaczenie. Baldwin podkreślił wysiłek rozmaitych brytyjskich mężów stanu w obronie zasad Ligi Narodów, ale stwierdził, że poważnym brakiem Ligi jest brak uniwersalności, wynikający z nieobecności Niemiec, Japonii i St. Zjednoczo-

nych. Wstąpienie Sowietów do Ligi Narodów dlatego przyjęte było tak życzliwie, że wzmocniło uniwersalność Ligi. Baldwin podkreślił, że rządowi narodowemu nie chodzi bynajmniej o powiększenie liczebności armji, lecz jedynie o zapewnienie siłom obecnie posiadanym należytej sprawności. Po stwierdzeniu, że dokument, który wywołał tak sprzeczną reakcję jest tylko powtórzeniem tego co zawarte było w jego własnym przemówieniu z dnia 28 listopada 1934 r. Baldwin wyraził nadzieję, że

### zazębienie kanclerza

Hitlera prawdopodobnie przemienie pręd ko i że wizyta brytyjskiego ministra spraw zagranicznych w Berlinie dojdzie do skutku pod koniec miesiąca. Należy przypuszczać, że rokowania międzynarodowe, które zostaną podjęte na podstawie deklaracji francusko-brytyjskiej z szeregiem mocarstw skończą się pomyślnie.

Baldwin wspominał również o proklamacji antyhitlerowskiej, wydanej

przez „Labour Party”, cytując tę odezwę jako dowód nieodpowiedzialnej i niekonsekwentnej działalności tego stronnictwa.

Odrzucając w sposób stanowczy zarzut, że W. Brytania się zbroi, Baldwin zacytował szereg danych co do zbrojeń innych mocarstw, które istotnie znacznie zwiększyły zarówno wydatki, jak i stan swoich zbrojeń w ciągu ostatnich kilku lat. Baldwin powołał się na

### zwiększenie stanu armji czerwonej

co ze strony rządu proletarjackiego jest jeszcze bardziej znamienne aniżeli powiększenie zbrojeń w innych krajach. Wielka Brytania stale zmniejsza wydatki na swoje zbrojenia w ciągu 8 lat od 1925 do 1933. W tym czasie wydatki zmniejszyły się o 66 milj. ft. szter.

Na zakończenie Baldwin zacytował cały szereg wynurzeń ministrów z okresu gabinetu „Labour Party”, przeprowadzając w efektywny sposób dowód, że ci sami którzy dziś siedzą na

ławach opozycji i krytykują rząd narodowy, w swoim czasie również uważali dalsze wzmocnienie obrony krajowej za konieczne. Wojna — oświadczył Baldwin — nigdy demokracji nie pomoże i jej nie obroni. Wojna czyni demokrację tylko niepewną i przywołuje do życia

### reżim antydemokratyczny

Cele polityki brytyjskiej polegają na zagwarantowaniu demokracji, a to osiągnięte być może tylko przez zabezpieczenie pokoju.

Przemówienie Baldwina było nawiąskroś polemiczne w stosunku do „Labour Party” i wyraźnie wskazywało na charakter dzisiejszej debaty. Sprawy polityki zagranicznej w przemówieniu Baldwina prawie że nie zostały dotknięte. Przemówienie Baldwina wywołało wrażenie, że Baldwin cały spór o ten dokument uważa za burzę w szlance wody i że rząd nie zamierza się wycofywać ze stanowiska zajętego w „Białej Księdze”.

## Projekt ustawy o pełnomocnictwach dla Prezydenta Rzplitej przedłożył rząd sejmowi. — Na jutrzejszem posiedzeniu sejm rozpatrzy 21 projektów nowych ustaw

Warszawa, 11 marca. (B) Zwyczajna sesja budżetowa sejmowa, a prawdopodobnie również ostatnia już sesja sejmowa, wybranego w 1930 roku, dobiega końca. Zgodnie ze zwyczajem, przyjętym już od kilku lat, przed zakończeniem sesji rząd przedłożył dzisiaj sejmowi projekt ustawy o pełnomocnictwach dla Prezydenta Rzplitej do wydania dekretów z mocą ustaw.

Tegoroczne przedłożenie rządowe w sprawie pełnomocnictw różni się jednak nieco od analogicznych projektów ustaw, składanych w latach poprzednich, a to z uwagi na spodziewane wejście w życie nowej konstytucji.

W uzasadnieniu swego projektu ustawy o pełnomocnictwach, rząd podaje następujące dane: W sprawie pełnomocnictw różni się jednak nieco od analogicznych projektów ustaw, składanych w latach poprzednich, a to z uwagi na spodziewane wejście w życie nowej konstytucji.

Wet, że wobec zaawansowania stanu prac nad projektem nowej ustawy konstytucyjnej, która wraz z wejściem w życie spowodowałaby wygaśnięcie pełnomocnictw, udzielonych na podstawie starej konstytucji, — termin trwania pełnomocnictw, w które ma być wyposażony Prezydent Rzplitej, został ustalony aż do czasu zwołania sejmowa na najbliższą sesję zwyczajną, to znaczy conajmniej do przyszłej zimy.

## Rinteleniowi grozi kara śmierci spowodu udowodnienia mu winy

Wiedeń, 12 marca. (PAT) Spowodu choroby dr. Klee, adwokata Rintelena, proces dozna przerwy jedno lub dwudniowej. Nie jest wykluczone, że obrona użyje tego czasu dla wyszukania dowodów, osłabiających ciężkie poszlaki, przedstawione w sobotę przez prokuratora. Jest również możliwe, że w związku z udowodnie-

niem bezpośredniego kontaktu Rintelena z Weidenhammerem prokurator zażąda zmiany kwalifikacji czynu przestępczego z pośredniego udziału w zdradzie stanu na bezpośredni, co groziłoby oskarżonemu karą śmierci. Ostatni świadek kamerdyner Ripoldi przybył z Włoch do Wiednia i był przesłuchany przez sędziego śledczego.

Pierwszy artykuł przedłożonej dzisiaj sejmowi ustawy o pełnomocnictwach w ten sposób właśnie określa termin trwania pełnomocnictw dla Prezydenta Rzplitej.

W sprawie zakresu pełnomocnictw projekt tegoroczny nie różni się od projektów dawnych i ustala, że Prezydent Rzplitej będzie miał prawo do wydawania dekretów z mocą ustaw we wszystkich dziedzinach ustawodawstwa państwowego, z wyjątkiem zmiany konstytucji. Ponadto w uzasadnieniu rząd motywuje konieczność uzyskania pełnomocnictw dla Prezydenta realizację programu rządowego, szczególnie w zakresie spraw gospodarczych, wymagających niejednokrotnie szybkich decyzji ustawodawczych bez wyczekiwania na długotrwałą procedurę ustawodawczą parlamentu.

Projekt ustawy o pełnomocnictwach dla Prezydenta będzie w pierwszym czytaniu rozpatrzony już na posiedzeniu sejmowym we środę, dnia 13 bm. Na tem również posiedzeniu sejmowa rozpatrywane będzie w pierwszym czytaniu 21 złożonych przed rząd projektów ustaw, między którymi znajdują się 3 ustawy o budowie kolei, a mianowicie Mława-Ostrołęka, Zebrze — Wyszaków i Nowojelna-Nowogródek, dalej projekty ustawy w sprawie spłaty zaległości podatkowych (chodzi tu o skreślenie zaległości podatkowych lub zmniejszenie ich płatników, uiszczającym bieżące należności podatkowe), projekt ustawy o wewnętrznej pożyczce inwestycyjnej do wysokości 200 milj. złotych, projekt ustawy o opodatkowaniu tłuszczów sztucznych oraz projekt ustawy o zatwierdzeniu zmian w statucie Banku Polskiego (upoważnienie Banku Polskiego do zakupywania papierów procentowych do wysokości 150 milj. złotych).

## Obrady „Chrześcijańskiej Demokracji” w Warszawie

Posel Korfanty traci zwolenników

Warszawa, 12 marca. (B) W ciągu ostatnich dwóch dni obradowała w Warszawie pod przewodnictwem Korfatego rada naczelna Chrześcijańskiej Demokracji. Z ogłoszonego dziś sprawozdania wynika, że zarówno referaty jak i dyskusja na tematy polityczne i gospodarcze utrzymywane były w tonie skrajnej opozycji.

W rezultacie wypowiedziano się przeciwko nowej konstytucji, przeciwko rzekomemu planowi naruszenia autonomji Śląska itd. Naogół obrady odbywały się w nastroju dość kwaśnym, gdyż w posiedzeniu nie wzięło udziału wielu jej członków, którzy ostatnio opuścili partję kierowaną przez Korfatego, jak poseł Bitner, dr. Ponikowski i inni.

## Kolej wschodnio-chińska sprzedana Rząd chiński złożył protest

Tokjo, 11 marca. (PAT) Podpisano tu dziś 4 umowy, dotyczące sprzedaży kolei wschodnio-chińskiej a mianowicie: 1) o sprzedaży przez Z.S.R.R. kolei państwu Mandżukko; 2) traktat japońsko-sowiecki, gwarantujący tej transakcji; 3) protokół japońsko-sowiecko-mandżurski i 4) protokół końcowy sowiecko-mandżurski. Ostateczne podpisanie układu zasadniczego nastąpi, jak mówią tu, dnia 22

marca. Nankin, 11 marca. (PAT) Rząd chiński wystosował do rządu Z.S.R.R. stanowczy protest przeciwko sprzedaży kolei wschodnio-chińskiej. Chiny, jako współwłaściciel tej kolei, oświadczają, że zawarta transakcja jest nieważna i prawie w niczem nie może uszczuplić praw i interesów Chin.

## Jasnorzewska otrzymała nagrodę

Warszawa, 12 marca. (PAT) W dn. 10 marca 1935 r. Jury w osobach pp. Leopolda Staffa, Juliana Pawłowa, Stefana Flukowskiego, Leona Pomorskiego i Edwarda Kozikowskiego przyznało przez aklamację nagrodę związku Zawodowego Literatów Politycznych w Warszawie za tom najlepszych wierszy, ogłoszonych w ostatnich trzech numerach p. Marji Pawlikowskiej-Jasnorzowskiej p. t. „Śpiąca Załoga”. Nagroda wynosi zł. 500.

## 2 miliony bezrobotnych w Anglii

Londyn, 12 marca. (PAT) Liczba bezrobotnych w Anglii wynosiła na 25 lutego 2.285.463 osób, t. j. o 39.910 mniej niż dnia 28-go stycznia r.b.

# POGANIE NIEMIECCY PRZECIWIW CHRYSTUSOWI

„Miłosierdzie i pokora przeciwne są duchowi germańskiemu“. — „Wojna jest pierwszym prawem życia“. — „Ukrzyżowany asceta jest Bogiem starców, słabych i chorych“

## Mija fala hysterji i szału w Trzeciej Rzeszy

Berlin, w marcu.

Od pierwszej chwili objęcia władzy przez narodowych socjalistów w Niemczech, we wszystkich kościołach i wszystkich organizacjach religijno-społecznych zaczęło rozlegać się hasło, dość dziwnie brzmiące w kraju chrześcijańskim — „Walka o Chrystusa“, „Walka w obronie wiary Chrystusowej“. Hasła te, brzmiące początkowo nieśmiało, obecnie rozlegają się coraz głośniej. Duchowni katolicy z niezwykłą odwagą nie zważając na prześladowania, wzywają wiernych do obrony wiary i tępienia nowoczesnego bałwochwalstwa, propagowanego przez doktrynę narodowo-socjalistyczną. A za nimi, z temi samymi hasłami idą duchowni ewangelicy grożący pomstą za odszczerpienie od wiary Chrystusowej i rzucają anatemy na głowy szerzycieli pogaństwa w Trzeciej Rzeszy.

Narodowi socjaliści w pierwszym okresie zaczęli występować przeciwko religji chrześcijańskiej, nie przeciwstawiając jej jednak żadnej innej religji. Głoszono tylko, że religja chrześcijańska działa destrukcyjnie na ludzi, a przede wszystkim godna jest potępienia, jako wyrosła z nauki żydowskiej. Później za częło głosić hasła o reformie kościoła chrześcijańskiego w sensie zmiany religji międzynarodowej na religję narodową, niemiecką, z niemieckim Bogiem na czele. W ostatnim roku jednak posunięto się jeszcze dalej i tem właśnie tłumaczy się silny sprzeciw, jaki dojrzał w kołach katolickich i ewangelickich. Zjawili się „apostołowie“ nowej religji, którzy poczynają sobie w Niemczech coraz śmielej. Przypominamy sobie awantury, jakie towarzyszyły nominacji biskupa Muellera na stanowisko naczelnego biskupa kościoła ewangelickiego w Niemczech. Biskup Mueller bowiem rozesłał do wszystkich kościołów cyrkularz, nakazujący skreślenie z modlitwy „Ojcze nasz“ słów — „... i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winajacom...“. A obecnie „wódz“ nowej religji niemieckiej, profesor uniwersytetu w Tuebingen, Wilhelm Hauer głosi:

— Odrzucamy wszelkie pisane prawa religijne. Odrzucamy bezwzględnie 10 przykazań. Miłosierdzie i pokora przeciwne są duchowi germańskiemu i dlatego odrzucamy zarówno Stary, jak i Nowy Testament.

Jego pomocnik zaś i również apostoł nowej religji, hrabia Reventlow, nie waha się na łamach swego dziennika „Reichswart“ pisać co następuje:

— „Ukrzyżowany asceta jest Bogiem starców, słabych i chorych. Niemcy zaś powinny być wskrzeszone pod znakiem swastyki — starożytnego symbolu życia, a nie pod znakiem Gólgoty — symbolu śmierci“.

Czy dziwić się można, że kościół katolicki tak energicznie wystąpił przeciwko tym niesłychanym atakom na Chrystusa i całą naukę chrześcijańską? Czy dziwić się można, że, po krótkim wahaniu, wystąpił przeciwko apostołom nowo czesnego pogaństwa również kościół ewangelicki? i dziś szukać należy w Niemczech najbardziej zdecydowanych wrogów Trzeciej Rzeszy przedewszystkiem w kołach duchowieństwa. Nie może ono otwarcie prowadzić walki, ale prowadzi ją uporczywie, konsekwentnie, podczas nabożeństw, kazań, zebrań religijnych i t. d.

A hrabia Reventlow pisał w „Reichswart“ jeszcze przed kilku tygodniami:

— „Odrzucamy wszystkie stare religje, albowiem nacje rasy są różne. Nie uznajemy Ducha Świętego, a wierzymy tylko w świętość krwi narodu germańskiego“.

A dalej, w zupełnej sprzeczności z zapewnieniami o swych tendencjach pokojowych przez wódzów Trzeciej Rzeszy, hrabia Reventlow pisze:

— „Wojna jest pierwszym prawem

życia. Nieprawdą jest, że jest ona złem. Nie chcemy wyczekiwać dnia, kiedy lew i jagnię położą się obok siebie“.

A jak ustosunkowuje się rząd do propagowania nowej religji pogańskiej w Niemczech? Pozornie nie interesuje się tą sprawą. Pod naciskiem kół katolickich bezpośrednio przed plebiscytem w Saarze, minister spraw wewnętrznych Rzeszy, dr. Frick, oświadczył, nawet, że wszystkie sekty neo-pogańskie zostaną rozwiązane i wszystkie nauki, obrażające dogmaty kościelne — zabronione. Ale od słów do rzeczywistości jest w Niemczech wielka przepaść. Najlepszym dowodem, że, mimo swych zapewnień, ministerstwo spraw wewnętrznych przy pomocy ministerstwa propagandy kładzie nacisk na konieczność zapoznania się z książką Alfreda Rosenberga, jednego z teoretyków i ideologów narodowego socjalizmu p. t. „Mit XX wieku“, książkę, propagującą nowe hasła religijne, a obecnie ministerstwo rolnictwa zajęło się rozpowszechnieniem wśród włościanstwa niemieckiego kalendarza rolniczego na rok 1935. Kalendarz ten ułożony jest w ten sposób, jakgdyby chrześcijaństwo w Trzeciej Rzeszy już nie istniało. Wszystkie święta chrześcijańskie zastąpione zostały świętami staro-germańskimi, a znane powszechnie nazwy zastąpione zostały takimi jak: bogini Ostara, bóg wojny Tiu, bóg gromu Donar, bóg światła Baldur i t. d. Podkreślamy: kalendarz jest oficjalnym wydawnictwem niemieckiego ministerstwa rolnictwa.

Jest rzeczą niezwykle znamienne, że

gdy w społeczeństwie zaczęły się budzić sprzeciwy, pierwsza odezwała się kobieta niemiecka. Ta sama kobieta, która pierwsza zachłysnęła się ideologią narodowo-socjalistyczną i z ekstazą mówiła o Wodzu i nowej religji.

Zapewne odegrała tu rolę, histerja, która szczególnie silnie występowała w latach ostatnich wśród kobiet niemieckich. Ale to odstąpienie od wyznawanych zasad było u kobiet niemieckich tak nagłe i zarazem tak poważne, że należy się nad niem nieco zastanowić. Jak już wspomnieliśmy, zaczęło się to od kobiety. Kobieta niemiecka, która nigdy nie opuściła niedzielnego nabożeństwa w kościele, nagle zaczęła się tam dowiadywać dziwnych rzeczy. Ci ludzie, którym ona uwierzyła, którymi się zachwyciła, walczyli z kościołem, prześladowali duchownych, nie wierzą w Boga, odrzucają naukę Starego i Nowego Testamentu... W jej głowie powstał chaos. Zaczęła się uważnie wsłuchiwać w kazania niedzielne. I w jej duszy coraz silniej zaczął narastać bunt.

Trudno byłoby twierdzić, że bunt wyrósł wyłącznie na tle religijnym. Ale gdy kobieta niemiecka zaczęła myśleć i zastanawiać się, roztrząsać stosunek państwa do kościoła, zwróciła naraz uwagę na inne rzeczy, bezpośrednio ją obchodzące, które dotychczas pozostawały poza nawiasem jej uwagi i świadomości. Zwróciła uwagę na upośledzenie prawne kobiet w nowym prawodawstwie niemieckim. Spostrzegła systematyczną eksterminację gospodarczą w postaci

masowego rugowania kobiet z handlu i przemysłu, zarówno pracownic umysłowych jak i robotnic fizycznych.

Kobiety niemieckie nie mogły naraz zrozumieć jednej rzeczy:

— Jakto, wszak to my dopomogliśmy walnie do zwycięstwa hitlerizmu, głosy, kobiet wyniosły Hitlera na najwyższe stanowisko w państwie — a teraz taka zapłata? Depcze się wszystko, co dla kobiety niemieckiej jest święte, depcze się jej wiarę i jej stanowisko społeczne?

Powoli zaczęły sobie uświadamiać sytuację. Następuje otrzeźwienie. Z ich strony padają coraz ostrzejsze słowa:

— Man muss mit Erschuetterung feststellen, dass die Frauen in offentlichen Leben nicht zu existieren scheinen. In Deutschland scheint fuer hochstebeande Frau kein Raum mehr zu sein.

Memoriały, które kobiety niemieckie wysyłają do Hitlera, wspominając swe usługi swą miłość wzywają, zaklinają, przekonywują, są doprawdy wzruszające. Ale te żale pozostają niezaspokojone memoriały pozostają bez odpowiedzi.

I w szeregach kobiet niemieckich narasta bunt. Bunt poważny i silny.

Pierwsza opozycja w Niemczech — to ruch podziemny, który rośnie i potęnieje. Druga opozycja — to duchowieństwo katolickie i ewangelickie. Trzecia rodzi się i nabiera na sile — to miljonowe rzesze kobiet niemieckich, którym bielmo spada z oczu.

A. F.

## Venizelos o celach powstania

Nie kieruje mną żądza władzy, pragnę tylko szczęścia Grecji. — Kreta jest bombardowana przez samoloty i okręty rządowe. — Zacharow nie finansuje rewolucjonistów

### Za porozumieniem angielsko-francuskim i paktem bałkańskim

Wyspa Kreta jest objęta blokadą. Żadnemu statkowi nie wolno przybić ani odjechać. Mimo to kapitan angielskiego jachtu „Marina“ Hamilton odważył się na pogwałcenie tego zarządzenia i z narażeniem życia marynarzy i statku opuścił Kretę, udając się do Brindisi. Kapitan statku skomunikował się niezwłocznie z angielskimi dziennikarzami, którym opowiedział o rozmowie jaką miał z przywódcą powstańców greckich — Venizelosem. Należy zaznaczyć, że jest to pierwsza enuncjacja Venizelosa od chwili wybuchu obecnej rewolucji w Grecji. Wyspa Kreta jest bowiem odcięta od świata. Wszelkie połączenia telefoniczne i telegraficzne są przerwane. Jak opowiada kapitan statku, zdołał on zmylić czujność patroli greckich statków wojennych, tworzących podwójny łańcuch bokady — i zbiec. Oto co opowiada kapitan Hamilton:

— Rozmowa moja z Venizelosem toczyła się przy nieustannym huku armat. „Graty“ zarówno działa na wyspie, jak i armaty statków wojennych. Venizelos, jak wiadomo, lubi wyrażać się pęknie. Trzeba rzeczywiście przyznać, że ten starzec trzyma się bohatercko. Od 24 godzin Kanea jest wystawiona na ogień artyleryjski baterji rządowych. Kilkakrotnie ukazały się nad miastem samoloty, które bombardowały domy prywatne i zabudowania rządowe. Domy w gruzach, wyrwane chodniki z ulic — oto co zostało po ataku samolotów. Potem nastąpiło kilka godzin przerwy i nowy atak.

Pod wieczór zjawily się statki wojenne, przypuścily krótki szturm i szyb

ko odjechały. Postawa wojsk powstańczych jest rzeczywiście godna podziwu, najbardziej jednak pewnym siebie jest Venizelos. Żaden obraz spustoszenia nie może go wytrącić z równowagi. O operacjach wojennych mówi z takim spokojem, jakby miał wykład literatury greckiej.

— Wiem — mówił Venizelos — że na całym świecie uważają mnie za zamachowca i buntownika. Ale proszę, niech pan sam powie, czy mając 74 lata można jeszcze pałać chęcią zdobycia władzy? Niech się pan zastanowi. Przecież byłem osiem razy na czele rządów w Grecji i to w najważniejszych dla niej chwilach. Czy uważa pan, że nie zaspo kołem jeszcze mej żądzy władzy i celem moim jest obecnie ponowne zdobycie jakiegokolwiek urzędu w państwie? To absurd!

— Ponieważ stanąłem na czele powstańców, rząd skonfiskował cały majątek mojej żony. Gdyby rewolucja została stłumiona, a ja zdołałbym zbiec zagranicę, nie pozostałoby mi nic innego, jak nauka greckiego zarabiania na swe utrzymanie. Jednak ucieczka moja przy przegranej walce jest wykluczona. Po pierwsze niemożliwe jest, by rząd wygrał, a po drugie — życie moje zależy całkowicie od powodzenia obecnej rewolucji.

Z dalszej rozmowy z kapitanem Hamiltonem okazuje się, że Venizelos wystąpił z bronią w ręku przeciwko Tsaldarisowi, ponieważ zamierzał on przywrócić monarchję w Grecji. Abstrahując od tego, czy Tsaldaris rzeczywiście miał takie zamiary, kapitan Hamilton zapytał, dlaczego Venizelos jest prze-

ciwny monarchji. Był wszak przez wiele lat ministrem za rządów królewskich i mógł się już przyzwyczaić do tej formy rządu. Na to Venizelos odpowiada z uśmiechem:

— Od czasu nieszczęśliwych wypadków w Majej Azji, kiedy to Turcja zabrała Grecji większą część naszych terenów, stało się dla greków jasnym, że monarchja nie jest odpowiednią formą rządów. Jestem zwolennikiem paktu bałkańskiego oraz wypowiedziałam się zawsze za utrzymaniem pokoju. Nie zamierzam również wykorzystywać nieporozumień między wielkimi państwami, a dzięki Bogu, od czasu zlikwidowania konfliktu włosko-francuskiego — nad morzem Śródziemnym nieporozumień takich więcej niema.

Ostatnie wreszcie pytanie kapitana Hamiltona dotyczyło stosunku Venizelosa z słynnym fabrykantem broni, sir Bazylim Zacharowem. Wedle krajanów pogłosek, Zacharow ma przebywać obecnie w Atenach. Ponieważ nansował on wszystkie poczynania wojenne Venizelosa, więc pytanie to było zupełnie na miejscu.

— O ile mi wiadomo — oświadczył Venizelos — Zacharow wycofał się całkowicie z polityki. Od wielu lat już go nie widziałem, a z obecnym powstaniem nie ma on nic wspólnego. Muszę walczyć bez jego pomocy tak długo, jak mi jeszcze długo sędzonym jest życie. Wczoraj naprzykład spalił Tsaldaris przy pomocy swych samolotów moją willę, co oczywiście również nie należy do rzeczy przyjemnych — kończy z uśmiechem Venizelos.



M...

Kor...

Józe...

W sa... wódzkie... wojewo... posiedze... chodu... sudek... mitetu p... Strzelec... wykona... jest p. I...

Kom...

szenia

zwraca... związan... dnia 19... (Mag. str... 218-29).

Akce... nieo... gnicz... waś się... częstw... dzień u... zważani... szalka K...

Kom... pujący... marca r... g go... niach w...

g go... w 'ca... niem p...

Kafa... na sz...

Na s... Wolbor... ciężka b... runku W... ściu pas... Moszek... zowieck...

W p... dwóch... cydowa... sy, że s... skreci... słup wiel... tak wiel... wrócił, ... rów.

Mos... Maz. 20... zlamani... nie cięż... poszkod... la w... pasażer... sze obr... ny.

2.00

(B) ... twierdzi... do Pels... gli na... wego. ... lekkich, ... Junior, ... gli.

Kon... podobn...

Nocy... rutowicz... włoskieg... (Pomora...



**KRONIKA**

Marzec  
**12**  
 Wtorek

Dzisiaj Grzegorz W.  
 Jutro Krystyna P. M.

Wschód słońca	5.19
Zachód słońca	17.33
Wschód księżyca	9.46
Zachód księżyca	2.42
Długość dnia	11.39
Przybyła dnia	3.57

**Komitet Obchodu Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego**

W sali recepcyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi na zaproszenie p. wojewody Hauke-Nowaka odbyło się posiedzenie organizacyjne Komitetu Obchodu imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego. Na przewodniczącego Komitetu powołano p. notariusza Okszę Strzeleckiego oraz wybrano komitet wykonawczy. Sekretarzem komitetu jest p. Barczewski.

Komitet uprasza związki i stowarzyszenia oraz osoby zainteresowane o zwracanie się we wszystkich sprawach związanych z uroczystym obchodem dnia 19 marca do p. Barczewskiego (Marsz. m. Łodzi pokój Nr. 15, tel. 218-29).

Akces do obchodu imienia zgłosiły nieomal wszystkie poważniejsze organizacje społeczne w Łodzi. Spodziewać się należy, że i w tym roku społeczeństwo łódzkie obchodzić będzie ten dzień uroczystie aby dać wyraz przywiązaniu swemu do Pierwszego Marszałka Polski.

Komitet Wykonawczy ustalił następujący program uroczystości w dniu 19 marca rb.:

- o godz. 9 nabożeństwo w świątyniach wyznań katolickich.
- o godz. 10 nabożeństwo w Katedrze;
- o godz. 12 defilada na pl. Gen. Hallera;
- o godz. 20 uroczyste przedstawienie w Teatrze Miejskim, przy ul. Śródmiejskiej Nr. 15, poprzedzone przemówieniem p. p. Alf. Tarczyńskiego.

**Katastrofa autobusowa na szosie między Piotrkowem a Wolborzem**

Na szosie pomiędzy Piotrkowem a Wolborzem zdarzyła się wczoraj dość ciężka katastrofa samochodowa. W kierunku Wolborza zmierzał autobus z sześciu pasażerami. Wóz prowadził szofer Moszek Kenigsztajn z Tomaszowa Mazowieckiego.

W pewnym momencie wóz wymijał dwóch cyklistów. Kolarze tak niezdecydowanie manewrowali na środku szosy, że szofer zmuszony był raptownie skręcić i wóz wpadł na przydrożny słup telegraficzny. Siła zderzenia była tak wielka, że samochód rozbił się i wyrzucił, grzebiąc pod gruzami pasażerów.

Moszek Feldman z Tomaszowa Maz. został ciężko ranny, gdyż odniósł złamanie obu nóg i kilku żeber. W stanie ciężkim i bez przytomności został poszkodowany przewieziony do szpitala w Tomaszowie. Pięciu pozostałych pasażerów i szofer odnieśli tylko lżejsze obrażenia. Szofer został zatrzymany.

**2.000 samochodów przez wieziemy z Anglii**

(B) Warszawskie koła handlowe twierdzą, że kontyngent na przywóz do Polski samochodów przyznany Anglii na mocy nowego traktatu handlowego, wynosi 2000 sztuk samochodów lekkich, głównie typu Austin i Ford Junior, który jest produkowany w Anglii.

Kontyngent ten jest przeznaczony podobno do końca roku bieżącego.

Noce dzisiejszej dyżurują apteki: S. Jankiewicz (Stary Rynek 9), B. Gluchowski (Narutowicza 6), E. Hamburga (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 305), A. Piotrowskiego (Pomorska 91), L. Steckla (Limanowskiego 37).

**Niema warjatów na ulicach**

**Wszyscy chorzy łodzianie są ulokowani w szpitalach. — Zlikwidowano proceder „podrzucania“ chorych z miast okolicznych**

Jutro w wydziale zdrowotności publicznej zarządu miejskiego odbędzie się specjalna konferencja w sprawie umysłowo - chorych łodzian, leczących się w szpitalach i ośrodkach zdrowia na rachunek zarządu miejskiego w Łodzi.

Łódź jest dziś bodaj jedynym miastem, które na swym terenie rozwiązało niemal całkowicie sprawę umysłowo chorych. Jeszcze przed kilku laty wypadki wałęsania się umysłowo-chorych po ulicach miasta były bardzo częste, a w związku z tem zdarzały się też

podpalenia, morderstwa i gwałty, dokonywane przez umysłowo chorych.

Grozę sytuacji powiększał jeszcze fakt, iż mieszkańcy gmin podmiejskich, które nie miały dostatecznych środków na utrzymywanie swych umysłowo-chorych w szpitalach, pozbywały się ich w mało humanitarny, ale i łatwy sposób: rodzina przywoziła chorego do Łodzi, pozostawiała go na ulicy i odjeżdżała do domu. Policja łódzka odstawiała podrzuconego chorego do szpitala. Ten stan rzeczy wytworzył szybko sytuację nienormalną: około 500 chorych

**KASZEL MĘCZY**  
 Znaczną ulgę przynoszą oryginalne **PASTILLES VALDA**  
 w sprzedaży w aptekach i składach aptecznych.

**Do wszystkich p.p. radnych**

**Udezwa międzyzwiązkowej komisji pracowników i robotników miejskich**

W dniu wczorajszym międzyzwiązkowa komisja pracowników i robotników miejskich, składająca się z przedstawicieli wszystkich organizacji zawodowych, działających na terenie Łodzi wystosowała do przewodniczących klubów radzieckich w radzie miejskiej memoriał, protestujący przeciwko uchwale komisji finansowo - budżetowej, obniżającej zarobki pracowników miejskich i likwidującej warsztaty miejskie.

W memoriale tym komisja międzyzwiązkowa wskazuje na fatalne następstwa, jakie wynikną spowodu redukcji płac pracowników miejskich. Pobory pracowników miejskich oparte są na stawkach płac pracowników państwowych, z tą różnicą, iż pracownicy miejscy opłacają jeszcze świadczenia, któ-

rych państwowi pracownicy nie płacą. Z tych względów zarobki pracowników miejskich są bardzo niskie, a ponieważ opierają się na nich płace w przemyśle i handlu w Łodzi — obniżenie ich może skazać tysiączne rzesze pracowników na nędzę.

Omawiając sprawę warsztatów miejskich komisja podkreśla, że likwidacja ich z jednej strony pozbawi pracy 70 robotników, a z drugiej przyczyni się do większych wydatków zarządu miejskiego i obciążenia budżetu. Komisja międzyzwiązkowa apeluje do radnych, aby przeciwstawili się wnioskowi Stronnictwa Narodowego i przywrócili płace pracownikom i robotnikom miejskim w pełnej wysokości.

**Mieszkańcy przedmieść przeciw śródmieściu**

**Żądają przywrócenia komunikacji tramwajowej, jaka była przed 10 b.m. Rada miejska musi zrewidować swoją uchwałę?**

W niedzielę przywrócony został dawny rozkład jazdy na tramwajach łódzkich. Zdawałoby się więc, że nikt już obecnie nie będzie rościł żadnych pretensyj. Tymczasem zgłosiła się wczoraj do naszej redakcji delegacja mieszkańców przedmieść i złożyła oświadczenie, które wytwarza sytuację uzasadniającą przysłowie: „Jeszcze się ten nie urodził, żeby wszystkim dogodził“.

Gdy w dniu 6 listopada dyrekcja K.E.L. postanowiła zmienić rozkład jazdy i wprowadzić, miast 10-minutowych, 12-minutowe okresy kursowania poszczególnych numerów, motywowała

to koniecznością zmniejszenia ogólnej ilości tramwajów, by móc obsłużyć lepiej pewne linie, cieszące się wyjątkową frekwencją. I istotnie niebawem wprowadzono tramwaj nr. 9, który łączył Polesie Konstantynowskie i całą dzielnicę poleską ze śródmieściem, a z drugiej strony dawał dobre połączenie śródmieścia z Chojnami i przedłużono bieg tramwaju nr. 6. Miały być pozatem wprowadzone jeszcze dodatkowe połączenia z krańcami miasta, przez uruchomienie równoległych linii tramwajowych.

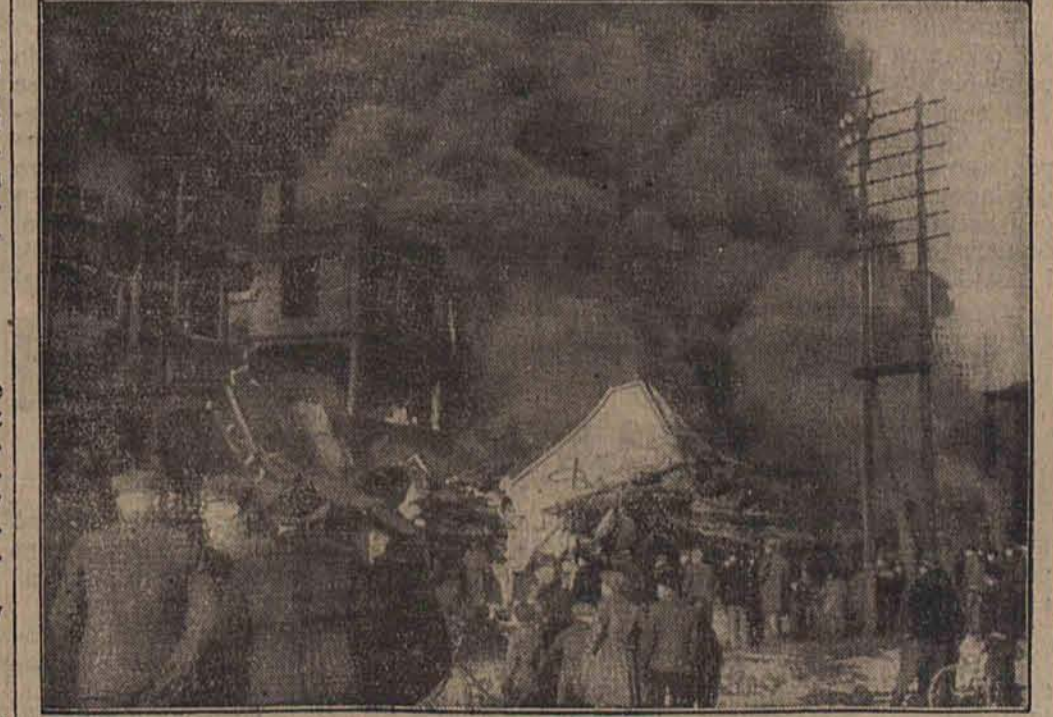
Ale mieszkańcy śródmieścia w dal-

wałęsało się po mieście, gdyż brak było dla nich miejsca w szpitalach. Wskutek ostrych zarządzeń władz łódzkich, udało się zlikwidować proceder podrzucania chorych — przez odstawianie ich do miejsca stałego zamieszkania na koszt danej gminy lub rodziny chorego. Skolei zajęto się chorymi łodzianami i postanowiono doprowadzić do tego, by żaden umysłowo - chory, który jest lub może się stać groźnym dla otoczenia, nie przebywał na wolności. Zawarto więc umowę z największym tego rodzaju szpitalem w Warcie i — gdy zabrakło miejsc w Kochanówku, — zaczęto tam wysyłać chorych.

W chwili obecnej niema już w Łodzi umysłowo-chorych, wymagających opieki, którzy nie byłiby leczeni w szpitalach.

Na konferencji śródowej ma być omówiona sprawa budowy specjalnych schronisk dla umysłowo chorych łodzian, jak również powiększenie ilości miejsc w szpitalu w Warcie, przeznaczonych dla Łodzi.

**Pożar fabryki smołowniczej**



W Kassel wybuchł groźny pożar w wielkiej fabryce smołowniczej. Mimo wysiłków straży ogniowej cała fabryka spłonęła doszczętnie, wskutek wybuchu ga zów.

**Proces komunistyczny**

**17 oskarżonych, 150 świadków**

Dowiadujemy się, iż wydział gospodarczy sądu okręgowego wyznaczył już termin dużej sprawy komunistycznej, w której na ławie oskarżonych znajdzie się redakcja tygodnika „Kronika“, jaki przez pewien czas wychodził i był drukowany w Łodzi.

Rozprawa ta rozpocznie się w dniu pierwszym kwietnia i przewodniczyć jej będzie wiceprezes Illnicz w asyście trzech sędziów. Oskarżać będą dwaj prokuratorowie.

W sprawie tej oskarżonych jest 17 osób, zeznawać będzie 150 świadków. Przewód sądowy potrwa najpewniej około dziesięciu dni. (g)

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, brat i dziadek

B. P.

# JAKÓB FELIX

przemysłowiec.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 marca 1935 r. o godz. 3 pp. z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim, o czym zawiadamia

**Stroskana rodzina.**

## Przy drzwiach zamkniętych Dwie sprawy o czyny lubieżne

Dwie sprawy przeciwko winnym ohydnych i w najwyższym stopniu odrażających przestępstw znalazły się wczoraj na wokandzie sądu okręgowego. — Obie były rozpatrywane przy drzwiach zamkniętych:

**Tomasz Misiak**, liczący lat 70 (!) odpowiadał za to, że dopuszczał się systematycznie czynów lubieżnych z dziećmi od lat 10 do 13. Przed sądem zeznało siedem małych dziewczynek — ofiar zwyrodniałego starca. Na podstawie ich zeznań sąd skazał Misiaka na półtora roku więzienia.

W następnej sprawie oskarżonym był 25-letni **Zygmunt Deryng**. Mając 22 lata Deryng ożenił się z wdową — **Helena Sokół**, liczącą lat 35. Wdowa miała dwoje dzieci z pierwszego małżeństwa: starsza córka Sokolowej liczy obecnie 9 lat.

Korzystając z tego, że żona pozostawiała Derynga często samego w domu, oskarżony nakłonił swą pasierbicę do czynów nierządnych ze sobą i zaraził ją rzerzączką.

Zbrodniczy ojczym skazany został z art. 245 na dwa lata więzienia. (gas).

## Towarzystwo Przyjaciół Bałut powstanie z inicjatywy BBWR

Z inicjatywy radnego m. Łodzi p. **Józefa Trawkowskiego** odbyło się w środę, dnia 6 marca 1935 r. w lokalu organizacji dzielnicowej BBWR „Bałuty” organizacyjne zebranie, mające na celu stworzenie „Towarzystwa Przyjaciół Bałut”, którego celem będzie usunięcie istniejących niedomagań i podnie sienie dotychczasowego stanu gospodarczego, kulturalnego i zdrowotnego Bałut.

Zaproszeni przez p. radnego Trawkowskiego mieszkańcy Bałut jednogłośnie opowiedzieli się za koniecznością stworzenia takiej placówki i zaproponowany przez p. radnego Trawkowskiego statut nowopowstałego Towarzystwa uchwalili, powołując równocześnie do życia Tymczasową Komisję Organizacyjną, której przewodnictwem przyjął p. Jan Placek.

## NASZE CENY

w 3-cim tygodniu rekordowego powodzenia filmu

„Dla Ciebie śpiewam”  
z Janem Kiepurą

80 gr. i 109  
na wszystkie seanse

kino „EUROPA”  
Narutowicza 20

W dniu 11 b. m. rozstał się z tym światem

## b. p. JAKÓB FELIX

W Zmarłym straciłem zacnego i szlachetnego szefa, o którym pamięć zachowam na zawsze. Niech Mu ziemia lekka będzie.

**KAROL FISZER.**

Z powodu śmierci nieodżałowanego szefa, naszego

B. P.

## Jakóba Felixa

serdeczne współczucie pozostałej Rodzinie składa

**PERSONEL**  
firmy JAKÓB FELIX

## Wojna w Aleksandrowie Socjaliści—klasowcy przeciw socjalistom spod znaku swastyki

Między socjalistami spod znaku Marxa, a narodowymi socjalistami spod znaku swastyki i różeg litorskich toczy się na całym świecie bój bezwzględny, a miejscami i chwilami nawet krwawy.

Ubiegłej niedzieli Aleksandrow — małe miasteczko pod Łodzią — odegrał pod tym względem rolę niemal historycznej areny, na której, z jednej strony, występował uzbrojeni w kołki od parkanu rozebranego na przedce i w laski — socjaliści ze związku klasowego — z drugiej zaś strony swastykowcy, uzbrojeni w swe słynne „paragrafy” — t. j. rury, gumy i laski o specjalnie przekonywującej grubości.

Socjaliści mają lokal przy ul. Parzęczewskiej 30. Tuż naprzeciwko obozują narodowi socjaliści. To sąsiedztwo już oddawna uważane było przez ludzi przewidujących — za nie wróżące nic dobrego.

W niedzielę w nocy u socjalistów popijano z okazji pożegnania jednego z działaczy. W nocy, około godziny trzeciej socjaliści złem okiem spojrzeli naprzeciwko. I tam było jasno, i tam pili i bawili się.

Socjalistów zdjął odrazu gniew na sąsiadów. Zaczęły się przekrzykiwania z jednej strony ulicy na drugą. Potem, na ochotnika, z tej i z tamtej strony poczęły wychodzić co śmielsi. Zaczęły się małe potyczki. Wreszcie doszło do wielkiego ataku: zastępy zbrojnych wyruszyły z obu stron. Nastąpiła bitwa.

Socjaliści zwyciężyli. Odparli narodowych do ich lokalu, tam ich osaczyli, aż się musieli razem z paragrafami ratować przez okna. Potem zabrali się socjaliści do pracy demolizacyjnej.

Pałkami i laskami porozbijali meble, potłukli, podarli i połamali wszystko, co im się nawinęło pod rękę.

Na miejsce przybyła policja z komendantem powiatowym kom. Kisterem na czele.

Wdrożone dochodzenie doprowadziło do zatrzymania Teodora Łabudy — przewodniczącego związku, Stefana Łabudzkiego, Jana Wesolowskiego, Alfonsa Chojnackiego i Franciszka Zenerskiego — najczynniejszych członków związku klasowego pod zarzutem podżegania, ewent. udziału w tem niezwykłym zajściu. (g)

## Krwawa bójka na Rzgowskiej między dwiema grupami nożowców.— Aresztowano 20-tu awanturników

Przed domem przy ul. Rzgowskiej nr. 119 wynikła wczoraj wielka bójka pomiędzy dwiema dużymi grupami awanturników. Bójka, mająca charakter niemal bitwy, prowadzona była z taką zaciętością i tak krwawo, że poszczególni posterunkowi nie byli w stanie interwenjować i zaszła konieczność skon-sygnowania i wysłania na miejsce całego oddziału policji.

Nie bez trudu udało się funkcjonar-

zjom bezpieczeństwa zlikwidować krwawe zajście. Zaalarmowany lekarz pogotowia opatrzył na miejscu kilkunastu ciężko rannych.

W związku z tem z ramienia 14 komisariatu policji dokonane zostały poszukiwania na terenie Chojen, które zakończyły się aresztowaniem 20 znanych policji nożowców i awanturników, biorących udział w tej wielkiej bójce.

## Likwidacja strajku w łódzkim przemyśle dzianym

Wczoraj wreszcie zlikwidowany został całkowicie zatarg w przemyśle dzianym w Łodzi. Na konferencji, jaka odbyła się w inspekcji pracy pod przewodnictwem insp. Wyrzykowskiego, przedstawiciele przemysłu zarobkowego, którzy dotąd nie chcieli zgodzić się na umowę zbiorową, postanowili ją podpisać i to na tych samych warunkach, na jakich podpisał ją przemysł wielki i średni.

Z dniem dzisiejszym więc wszystkie fabryki przemysłu dzianego będą czynne normalnie. Zaznaczyć jednak należy, że umowa z przemysłem wielkim i średnim podpisana była tylko przewoźniczo na okres kilku tygodni, a to celem umożliwienia robotnikom przeprowadzenia pertraktacji z przemysłem zarobkowym i niezrzeszonym. Obecnie ma być podpisana przez wszystkie związki umowa stała, obowiązująca na okres roku kalendarzowego.

## Dom schadzek prowadzony przez rodzinę Aronowiczów

Władze zlikwidowały wczoraj oddawna już istniejący dom schadzek przy ul. Marynarskiej 19, którym kierował 55-letni Chuna Aronowicz w asyście swej żony i 22-letniej córki.

Aronowicz werbował młode dziewczyny pod pozorem przyjęcia ich do pracy jako służących. — W lokalu na pierwszym piętrze pracowały pensjonariuszki młodsze, jeszcze debutantki, na wyższym piętrze, pod kierownictwem córki Aronowiczów, prowadzony był dom schadzek już z materiałem odpowiednio zaawansowanym.

Po dłuższych obserwacjach wczoraj przedstawiciele policji obyczajowej wkroczyli do obu lokalów. Aronowicz zdołał w ostatniej chwili umknąć i jest poszukiwany. Matka z córką zostały osadzone w więzieniu i staną przed sądem za czerpanie zysków z nierządu.

LEKARZ - DENTYSTA  
**F. KOPCIOWSKA**  
POWRÓCIŁA.  
Przyjmuje codziennie od 9-3  
Gdańska 37  
tel. 232-55  
od 4-7 w lecznicy  
Piotrkowska 294



Przy dolegliwościach żołądkowych, obstrukcji szklanka naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” działa szybko. — Pytajcie się lekarzy.

### Kronika radjowa

#### WSPÓLPRACA SPOŁECZEŃSTWA ŁÓDZKIEGO Z RADJEM.

W sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego z inicjatywy Rozgłośni Łódzkiej Polskiego Radia odbyło się zebranie przedstawicieli instytucji naukowych, stowarzyszeń kulturalnych i organizacji społecznych i prasy w celu omówienia ściślejszej współpracy z Radjemi w dziedzinie programu mówionego.

Po zagajeniu zebrania przez kierownika Rozgłośni Łódzkiej dyr. Tadeusza Jarzembowskiego, przewodniczącego, w zastępstwie niedyspozycjonowanego w tym dniu pana wojewody, naczelny Urzędu Wojewódzkiego p. Kazimierz Jankowski, poczem głos zabrał przedstawiciel Rozgłośni, który w referacie swoim scharakteryzował dotychczasową działalność programową Rozgłośni w dziedzinie słowa mówionego, wspomniawszy o trudnościach na jakie natrafia Rozgłośnia przy zdobywaniu odpowiedniego materiału programowego. Prelegent zaznaczył, że tylko ściślejsza współpraca społeczeństwa z Radjami uda się opracować właściwy program lokalny dający odbicie wszystkich dziedzin kulturalnych, gospodarczych m. Łodzi. W tym celu prelegent wymienił sposoby i warunki współpracy apelując do zebranych aby zgłoszili w dziedzinie słowa mówionego, w szczególności o trudnościach na jakie natrafia Rozgłośnia przy zdobywaniu odpowiedniego materiału programowego. Prelegent zaznaczył, że tylko ściślejsza współpraca społeczeństwa z Radjami uda się opracować właściwy program lokalny dający odbicie wszystkich dziedzin kulturalnych, gospodarczych m. Łodzi. W tym celu prelegent wymienił sposoby i warunki współpracy apelując do zebranych aby zgłoszili w dziedzinie słowa mówionego, w szczególności o trudnościach na jakie natrafia Rozgłośnia przy zdobywaniu odpowiedniego materiału programowego. Po referacie rozwinęła się dyskusja.

#### WIOSENNY PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ.

Wiosenny program Rozgłośni Łódzkiej P.R. który obowiązuje w bieżącym miesiącu przyjął cały szereg innowacji.

Przedewszystkiem, wychodząc z założenia, że życie w Łodzi i rozkład zajęć mieszkańców jest odrębny aniżeli w innych dzielnicach kraju, w programie wiosennym uwzględniony został program łódzki, wysunięty w swoim czasie przez pracowników Rozgłośni, a mianowicie — nadawanie muzyki w czasie obiadowym między godz. 14.00—14.45. Jest to jedyna rozgłośnia, która nadal w tym czasie muzykę z płyt gramofonowych.

Drugą nowością są poza skrzynekami dla dzieci pogadanki dla najmłodszych radiostuchaczy prowadzone przez fachowych prelegentów pedagogów. Pogadanki te nadawane są w piątek i w trzeci poniedziałek od godz. 18.30—18.40.

Poza tem w programie wiosennym jest przewidziany poradnik turystyczno-sportowy nadawany w drugi i czwarty poniedziałek o godz. 18.30—18.40.

Łódzka skrzynka pocztowa nadawana jest w dni od 18.30—18.45 w czwartki „Życie artystyczne i kulturalne” w poniedziałki, środy i piątki o godz. 18.40—18.45, „Chwilka społeczeństwa” o godz. 18.25 w poniedziałki i omawiające bieżące życie społeczne i organizacyjne. „Koncerty wokalno-instrumentalne” nadawane są stale od godz. 22.00—22.15 za wyjątkiem wtorku i piątku kiedy to nadawane są w godzinach 18.30—18.45. „Skrzynka dla dzieci” przeniesiona została na pierwszą środę każdego miesiąca i wygłaszana będzie o godz. 18.30.

Poza tem „listy od dzieci” omawiane będą w pierwszy wtorek i w ostatni piątek każdego miesiąca od godz. 16.30—16.45. Skrzynka Techniczna nadawana będzie w środy od godz. 18.30—18.40. Skrzynka Strzelecka w pierwszą i trzeci niedzielę każdego miesiąca o godz. 15.45—16.00. Pięć-minutowka zaś „Jak spędzić święta” nadawana jest w piątki o godz. 20.00—20.05.

Jeśli chodzi o fragmenty teatralne to udział w nich weźmą zarówno artyści teatrów Miejskiego i Popularnego i są nadawane we wtorki i czwartki o godz. 18.15—18.30.

Czas nadawania odczytów łódzkich został zmieniony. T. z. będą one wygłaszane w niedzielę od godz. 15.00—15.15 i w drugą i czwartą o godz. 21.30—21.40.

Pozatem przewidziane są w sezonie wiosennym reportaże, wywiady przed mikrofonem, koncerty specjalne i transmisje muzyki i nabożeństw.

Tutaj trzeba zaznaczyć, że podobnie jak we wszystkich innych rozgłośniach do programu wiosennego wprowadzona została „godzina reglamentacji” w której zgłaszane zostały ważniejsze programy nadawane we własnym zasięgu.

W soboty wiosenny program przyniosł leszczynę i soboty „koncerty życzeń”, które przeznaczone zostały na niedzielę i nadawane będą w niedzielę od godz. 14.00 do 15.00. W sobotę natomiast „Koncerty Życzeń” nadawany będzie z Warszawy „Wieczór taneczny”.

# Rekord miłości i... śmierci

Przewód sądowy, którego wynikiem był wyrok śmierci, trwał... 4 minuty. — Zawarcie znajomości, narzeczeństwo i ślub w ciągu... 90 minut!

Paryż, w marcu.

Zyjemy w czasach gorączkowych i pobijamy coraz nowe rekordy szybkości. Okrzyk: tempo! jest hasłem dnia. Dlatego pozwalam sobie podać do wiadomości czytelników dwa ustalone ostatecznie sensacyjne rekordy szybkości, pierwszy w dziedzinie — śmierci, a drugi w dziedzinie — miłości.

Pierwszy z tych rekordów został ustanowiony w Londynie przed sądem przysięgłych. Przed sądem tym stanęli Robert Vent, oskarżony o zamordowanie brzytwa pewnej kobiety. W chwili, gdy oskarżony stanął przed sądem, przewodniczący sądu zadał mu pytanie: „Czy przyznaje się pan do popełnienia zbrodni i uznaje się pan za winnego?”

— Tak jest — odpowiedział oskarżony.

I w tejże chwili zaczął działać błyskawiczny aparat sądowy w zawrotnym tempie. Albowiem, w myśl prawa angielskiego, przyznanie się i uznanie się za winnego przez podsądnego, automatycznie likwiduje przewód sądowy, a

więc przesłuchiwanie świadków, mowy prokuratora i obrońcy. Po twierdzącej odpowiedzi oskarżonego przewodniczący sądu zwrócił się jedynie do rzeczoznawcy sądowego — lekarza-psychiatry — z zapytaniem o stan psychiczny oskarżonego. Usłyszawszy odpowiedź, że podsądny jest człowiekiem normalnym pod względem umysłowym, przewodniczący sądu włożył na głowę beret i ogłosił wyrok, skazujący Roberta Vent na karę śmierci.

Od chwili wejścia oskarżonego do sali sądowej na proces do ukończenia tegoż procesu wyrokiem śmierci upłynęły dokładnie... cztery minuty!

Czy aby takie rekordowe ferowanie wyroków śmierci nie grozi niebezpieczeństwem na wirażach?

Długi rekord — w dziedzinie miłości — został ustanowiony w New-Jorku. Dwudziestoletnia miss Anna Gould wnuczka znanego miliardera Jay Goulda, zdecydowała się o godzinie trzeciej w nocy wyjść zamaż za M. I. Spencera Meador z Texas. O godzinie czwartej minut trzydzieści młodej parze udało się

znaleźć i zbudzić urzędnika stanu cywilnego, który natychmiast udzielił im ślubu.

Nieznane są, niestety, bliższe szczegóły tego sportowego wyczynu i nie zostało ustalone, czy miss Anna Gould znała już swego partnera przed ową rekordową nocą, czy też ślub o wpół do piątej rano był owocem miłości od pierwszego nocnego spojrzenia. Zapytany o to urzędnik stanu cywilnego, który udzielił ślubu młodej parze, nie umiał nic wyjaśnić ponadto, że ślub nastąpił natychmiast po wyleczeniu z łóżka — (oczywiście wylazającym z łóżka był urzędnik stanu cywilnego, a nie oblubienicy).

Za okoliczność łagodząca, przynajmniej dla pana młodego, należy uznać miliardowy posag panny młodej. Pan młody miał prawo powiedzieć sobie, że czas to pieniądz i kuć żelazo póki gorące, bo anuży pannie młodej do rana wystygło?

Po przeczytaniu depeszy z wiadomością o tym nowym rekordzie paryski ironista Clement Vantel uzupełnił sensację następującymi komentarzami:

„Od dnia dzisiejszego amerykańscy urzędnicy stanu cywilnego powinni w oknach swych — koniecznie parterowych — mieszkań umieścić szklane, oświetlone szybki z napisami, jak w aptekach: „Dziś nocny dyżur! Śluby po dziennej taksie”.

Amerykane są rzeczywiście niedościgniętym na polu wyczynów matrymonjalnych, dotychczas jednak rekordzistami w tej dziedzinie były jedynie gwiazdy świata i półświatka kinematograficznego. Istnieje przecież w Ameryce gwiazda, która wychodziła zamaż 9 razy i istnieje gwiazda, która się osiem razy rozwiodła; zdaje się, że to ta sama. Ale kto wie, czy miss Gould... — przepraszam, już nie miss Gould, lecz mis Meador, — nie zaćmiła swym wyczynem wyczynów owej gwiazdy.

Należy życzyć młodej parze szczęścia i licznych potomstwa, trudno jednak wróżyć małżeństwu, które zostało zamknięte i dokonane w przeciągu 90-ciu minut, zbyt wielką trwałość. A, jakkolwiek będą losy tego oryginalnego małżeństwa, w każdym razie stwierdzić można napewno, że amerykański system zawierania małżeństw, przy wszystkich swoich ewentualnych dobrych stronach, posiada jedną fatalną: pozbawia zakochanych najmilszego okresu życia miłowego, jakim jest okres narzeczeństwa.

Czyż marzenia o tem, co się zobaczy i co się będzie robiło podczas zamkniętej rozrywkowej podróży, nie są zazwyczaj znacznie przyjemniejsze, niż są ma podróż??

zer.

## Jaja i pomarańcze Musimy jeszcze wywieźć 500 wagonów jaj

(B) Dowiadujemy się, że kontyngent 1600 wagonów pomarańcz, przeznaczony przez polskie władze skarbowe Hiszpanji jest na wyczerpaniu, jednakże składy owocowe w Gdyni są w dalszym ciągu wypełnione pomarańczami. Natomiast z kontyngentu 700 wagonów jaj przyznanych eksporterom polskim na wywóz do Hiszpanji — dotychczas wywieziono tylko 200 wagonów.

## Pulowery artystyczne

ręcznej roboty

LILI HIRSZMAN

przeprowadziła się na ul. Andrzeja № 27, front

Tel. 143-21

## Posady dla oficerów rezerwy

Mogą być obsadzone stanowiską komendantów pow. P.W.

Jak się dowiadujemy, Państwowy Urząd WF. i PW. postanowił przeprowadzić pewną reorganizację, która umożliwi otrzymanie posad pewnej ilości oficerom rezerwy. Mianowicie, postanowiono zastąpić oficerów zawodowych, którzy pełnili obowiązki komendantów powiatowych PW, oficerami rezerwy, z tem, że otrzymają oni kontrakty i uposażenie w wysokości poborów urzędników państwowych VIII wzgl. IX kategorii.

Kandydaci na te stanowiska przejdą uprzednio 2-miesięczny kurs w Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego względnie w centrum wyszkolenia związków strzeleckiego w terminie od 10—15 czerwca b. r. Zakontraktowanie na stanowiska nastąpi po ukończeniu kursu.

Podania kandydatów winny zawierać prośbę o przyjęcie na stanowisko komendanta powiatu PW., metrykę urodzenia i metrykę ślubu, dowód obywatelstwa polskiego, świadectwo szkolne, życiorys i deklarację, w której należy zaznaczyć czy potent nie był karany sądownie lub dyscyplinarnie, czy w chwili obecnej nie toczy się przeciwko niemu dochodzenie karne, dyscyplinarne lub upadłościowe, świadectwo lekarskie, świadectwo moralności, 2 fotografie wzoru jak na legitymacje i 1 fotografia całej figury oraz dokładny adres.

Podania należy kierować do okręgowego urzędu WF. i PW. Termin składania podań upływa 20 bm.

## Groźny pożar w „Ipsie”

Wystawa rzeźb francuskich ocalała

Z Warszawy donoszą: Nad budynkami Instytutu Propagandy Sztuki przy ul. Królewskiej 13, gdzie od tygodnia mieści się wystawa współczesnej rzeźby francuskiej, ukazały się wczoraj około godz. 6-tej rano olbrzymie chmury dymu.

Zauważył to policjant, pełniący służbę przed hotelem Europejskim i zaalarmował I i II-gi oddział straży ogniowej. Policjant zaczął się dobijać do wejścia w IPS-ie, by obudzić śpiącego dozorcę, następnie wraz z dozorcą dostał się do sal, który były już wypełnione dymem.

Przybyła straż ogniowa przystąpiła do akcji ratunkowej. W niespełna godzinę grożące niebezpieczeństwo minęło.

Gdy jedni strażacy zajęci byli gaszeniem pożaru, pozostali przenosili rzeźby wystawy francuskiej z głównej sali, która była zalana. Według opinii komendanta straży, pożar wynikł z zaproszenia ognia w podwórku, gdzie nagromadzone były skrzynie z papierami i słomą. W spalonym magazynie mieściły się obrazy z poprzednich wystaw, książki, katalogi, krzesła itd.

Podczas akcji ratunkowej kilku strażaków zostało poranionych. Straty są znaczne. Na miejsce pożaru przybędzie komisja, która zajmie się ustaleniem przyczyn pożaru i wysokości strat.

## Ojciec poznał zwłoki syna

Tajemnica tragicznej śmierci na torze kolejowym

Przed kilku dniami donosiliśmy o znalezieniu przez dróżnika na torze kolejowym koło Karolewa zmasakrowanych zwłok młodego człowieka. Ciało było rozwłócone na przestrzeni kilkuset metrów; kończyny denata porzucone były koło toru, a głowa, zachowana dość dobrze, odcięta była od kadłuba.

z domu i odtąd nie wrócił.

W murach prosektorjum odbyła się scena przerażająca: Preiser, gdy tylko rzucił okiem na straszne szczątki — krzyknął przeraźliwie i zdołał tylko wymówić jedno słowo: „Syn!” — poczem stracił przytomność.

Denat, rozpoznany w tak makabrycznych okolicznościach, liczył lat szesnastcie.

Zrozpaczony ojciec twierdzi, że chłopiec nie mógł nosić się z zamiarem samobójczym, że zginął przez przypadek, lub też że padł za sprawą zbrodniczej ręki. Władze prowadzą nadal dochodzenie w tej sprawie. (g)

Śmiertelne szczątki zostały przewiezione do prosektorjum.

Wczoraj, na podstawie naszej informacji do prosektorjum zgłosił się N. Preiser z Rudy Pabjanickiej (Żwirki 64) i prosił o okazanie mu zwłok przejechanego. Preiser oświadczył, że jest niespokojny o losy swego syna Zygyryda, który w czwartek po południu wyszedł

# Nadużycia agenta firmy zagranicznej

## Sprawa Bohma i towarzyszy została odroczone. — Przywłaszczenie cudzego mienia, fałszowanie ksiąg i dokumentów

Zgodnie z naszym doniesieniem, wczoraj przed sądem okręgowym, rozpoczął się proces przeciwko Hermanowi Bohmowi, Szlamie Neuhausowi, Taubie Bohm i Abramowi Callerowi, oskarżonym o nielegalne machinacje, zmierzające do poszkodowania firmy Weisskopf i Schwarz w Wiedniu, reprezentującej na kontynent angielską firmę Horrockss — produkującą przedzę bawełnianą i tkaniny. Bohm był komisantem firmy wiedeńskiej na Łódź i w tym charakterze działał miał na szkodę tej firmy.

Główny oskarżony, Bohm, odpowiada za następujących zarzutów: przywłaszczenia powierzonych sobie mienia, działania na szkodę osoby, której był pełnomocnikiem, prowadzenia ksiąg han dlowych niezgodnie z prawdą, nakłanianie do fałszerstwa dokumentów i fałszerstwa dokumentów.

Oskarżonego bronią adwokaci: Ettinger z Warszawy, Deczyński i Opaliński. Pozostali podsądni odpowiadają tylko z art. 187 — t. j. za fałszerstwo dokumentów.

W imieniu poszkodowanej firmy wiedeńskiej występuje adw. Montlak, który wnosi powództwo cywilne w wysokości 10 tysięcy złotych.

Na początku rozprawy, bezpośrednio po sprawdzeniu personalii oskarżonych sąd stwierdził, że nie stawili się liczni świadkowie oskarżenia, między innymi świadek Opalski z Wiednia i przodownik policji śledczej Szeffel oraz kilku świadków obrony.

Prokurator i powód cywilny wnieśli

o rozpatrzenie sprawy i odczytanie zeznań nieobecnych świadków. Przeciwno temu wnioskowi wypowiedział się ob szerniej adw. Deczyński, który wskazał, że nie wyczerpane zostały wszystkie środki, zmierzające do doprowadzenia na rozprawę świadka Opalskiego z Wiednia. Sąd ustalił jedynie, że świadek ten zmienił w Wiedniu adres — nic ponadto. Obrona wnosi zatem o odroczenie rozprawy i o ewentualne przesłuchanie tego świadka przez konsulat polski w Wiedniu.

Adw. Opaliński wniósł o oddalenie powództwa: świadek Röchlich, również nieobecny, stwierdził, że firma wie-

deńska dobrze wiedziała o istnieniu fikcyjnych kont w księgowości jej łódzkiego komisanta. Okazało się, że Röchlich jest poszukiwany przez prokuraturę przy sądzie okręgowym w Poznaniu i że najpewniej na rozprawę będzie doprowadzony wówczas, gdy zostanie zatrzymany przez tamtejsze władze.

W tych warunkach sąd postanowił rozprawę odroczyć, powództwo cywilne w wysokości 10 tys. złotych dopuścić, a akty sprawy odnośnie Röchlicha przesłać do prokuratora sądu okręgowego w Poznaniu.

Rozprawa wzbudziła duże zainteresowanie w sferach kupieckich. (gas)

## Rewolucja w Grecji.



Pułk ochotników greckich składa przysięgę przed wyruszeniem do okręgu Cayala.

## Twierdzi, że jest niewinny

### Sąd przesłucha jeszcze innych świadków

Piotr Knapiński, oskarżony o napad i rabunek dwóch złotych na szosie pomiędzy Zgierzem a Piątkiem — zapewniając sąd o swej niewinności, powołuje się na to, że jako człowiek już karany: raz za opór władzy, a drugi raz za kradzież — nie ma wiary u policji i jest przez posterunkowych w swoich stronach podejrzewany o wszystkie przestępstwa, jakie się w całej okolicy dzieją.

Ze się tak zdarza, zwłaszcza po wsiach — o tem wie sąd doskonale i niewątpliwie z tej przyczyny sąd wczoraj tak gruntownie i tak długo badał zarządzone świadków dowodowych, jak i aibistów.

Knapiński twierdzi, że 15 listopada w dzień kiedy na poszkodowanego Stopczyka został dokonany napad — był w Krośniewicach i jechał autobusem do Zgierza. Stopczyk nie poznał go dokładnie, tłumaczy się oskarżony — tylko mu się zdawało, że to on jest, gdy mu go pokazano.

Siostra oskarżonego tonem grzecznej dziewczynki, choć jest już dobrze leciwa, opowiada, jak to tego dnia „mamusi” powinszowali wszyscy wraz z oskarżonym spowodu jej imienin, jak

potem mamusia postawiła im pół „butelczki” wódki, jak ich ucałowała i powiedziała, aby poszli z Bogiem. Wszystko w tej rodzinie odbywa się, wnosząc ze słów oskarżonej, jak w idylli. Potem bracišek (oskarżony) i siostrzyczka i szwagier (już karany parę razy i wyrażający się wybitnie górnym stylem) pojechali do Kraśniewic. Brat nie pojechał razem, bo mu się spieszyło, tylko wsiadł do następnego wozu. Pełno było w autobusie, a on lubi wygodę.

Tak zeznają krewni oskarżonego. Innego zdania są świadkowie dowodowi, zwłaszcza poszkodowany Stopczyk, który powiada, że żona oskarżonego namawiała go do zmiany zeznań i była dwa razy u niego w tej sprawie, podczas gdy żona twierdzi, że raz.

Sąd, pragnąc wyświecić tę sprawę i ustalić, czy i jak dalece jest oskarżony ofiarą złej opinii, jakiej zażywa w policji — postanowił sprawę odroczyć i powołać świadka, który miał jechać z oskarżonym z Krośniewic do Zgierza o tej samej godzinie, gdy został dokonany napad.

Dwudziestego b. m. odbędzie się druga sesja sądu w tej samej sprawie.

## Morderca powiesił się w celi więziennej

### Echa zastrzelenia gajowego pod Tomaszowem

Tomaszów, 11 marca.

Przed kilku tygodniami donosiliśmy o zabójstwie jakiego dokonali kłusownicy w lesie państwowym w Szmardzewicach na osobie gajowego Kopreka.

Kłusownicy zakładali w lesie wyłki na zwierzyne. Gajowy Koprek udał się do lasu o godz. 4-ej rano, celem ujęcia ich. Po pewnym czasie nadeszło 2-ch mężczyzn. Gajowy wezwał ich do zatrzymania się. Wówczas kłusownicy

strzelili do gajowego z dubeltówki, raniąc go śmiertelnie w brzuch. Koprek po kilku godzinach zmarł w szpitalu.

Dochodzenie policyjne doprowadziło do ujęcia zabójców. Są to: ojciec i syn Lorentz z wioski Szmardzewice. Arresztowano ich i odstawiono, do więzienia.

Syn obecnie powiesił się w celi więziennej, używając zamiast sznura własnej bielizny.

### Z żałobnej karty

#### B. p. Jakób Felix

W dniu wczorajszym zmarł w wieku lat 74 jeden z najstarszych przemysłowców łódzkich b. p. Jakób Felix. Zmarły od wielu lat był czynny na polu pracy zawodowej, społecznej i filantropijnej. Swym nieskazitelnym charakterem, uczynnością i życzliwością wobec ludzi Zmarły zaskarbił sobie szczerą sympatię i szacunek w naszym mieście. Śmierć jego wywołała powszechny żal.

### Nasz reporter zanotował...

W domu przy ul. Cegielińskiej usiłował odebrać sobie życie przez powieszenie 23-letni Abram Altman. Desperata w porę zauważyli domownicy i odcięli. Lekarz pogotowia opatrzył go na miejscu i pozostawił w stanie niebudzącym obaw.

Przy zbiegu ulic Zgierskiej i Jana najechany został przez wóz robotnik 54-letni Stefan Kujawa, zamieszkały przy ul. Topolowej 34 odnosząc złamanie ręki i cięższe obrażenia ciała. — Lekarz pogotowia po nałożeniu opatrunku przewiózł ranego do szpitala okręgowego.

Na ulicy Limanowskiego 5 padła z osłabienia 27-letnia Józefa Papierna, bez stałego miejsca zamieszkania przybyła do Łodzi w poszukiwaniu pracy. Chorej udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia i w stanie osłabionym przewiózł ją do szpitala zapasowego.

W Zabieńcu na powracającego do domu 25-letniego Artura Gellera, zamieszkałego przy ul. Wrześnińskiej 122 napadło dwóch nieznanymi sprawców którzy poranili go zadając szereg ran głowy i rąk. Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia i przewiózł w stanie osłabionym do domu.

Przy zbiegu ulic Dworskiej i Kielma napadnięty i pobity został 26-letni Chaim Hersz Frankensztajn, zamieszkały przy ul. Pomorskiej 53. Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia.

W mieszkaniu Franciszka Kubiszka przy ulicy Piasecznej od wadliwego urządzenia komina zapaliła się belka w suficie. Ogień przenosił się na urządzenie mieszkania. Czwarci oddział straży po półgodzinnej pracy ogień ugasił.

Do mieszkania Artura Gelerta przy ul. Dworkowskiej 20 dostali się nieznanymi sprawcy i skradli garderobę i futra wartości 600 zł.

Z mieszkania Adeli Górnickiej przy ul. Kiłińskiego 25 skradli złodzieje różne rzeczy — wartości 1000 zł.

Lujda Muszka, zamieszkała przy ul. Śródmiejskiej 21 zameldowała, że do mieszkania jej zakradli się złodzieje i zrabowali garderobę oraz bieliznę wartości 970 zł.

Z mieszkania Józefa Bergera przy ul. Ozorkowskiej 53 włamali się nieznanymi sprawcy i skradli różne przedmioty wartości 800 zł.

## TEATR MUZYKA SZTUKA

**TEATR MIEJSKI.**  
Dziś we wtorek po raz 26-ty rekordowa „Kwiecista droga” Katajewa. Ceny zmniejszone o 40 gr. do 2.70.

W środę i w czwartek przyjęta z uznaniem przez kulturalną Łódź interesująca pełna aktoralnych dygresyj społecznych i obyczajowych świetna sztuka Bourdet'a „Czas są ciężkie”.

W pełnych próbach z udziałem wielkiej ilości statystów i chóru wielkopostne misterjum „Golgota”. Inscenizacja Wł. Czengerego.

**TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).**  
Dziś, we wtorek, dnia 12 bm, o godzinie 8.15 komedia w 3 aktach M. Bałuckiego p. t. „Kłosa Kawalerów”, w reżyserji dyr. Winklera, z udziałem całego zespołu komedjowego.

**TEATR ROZMAITOŚCI.**  
Dziś we wtorek popularna sztuka p. t. „Białe Zemsty” z Aleksandrem Granachem w roli głównej.

**SZCZAWNICKA woda JOZEFINA** przyspiesza rekonwalesc. po zapaleniu płuc.

## RADJOPROGRAM

**PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.**  
WTOREK, 12 marca 1935 r.  
6.30—6.33 Pieśń „Kiedy ranne wstają zora”  
6.33—6.36 Pobudka do gimnastyki. 6.36—6.39 Gimnastyka. 6.50—7.15 Muzyka — płyty. 7.15—7.25 Dziennik poranny. 7.25—7.45 Muzyka — płyty. 7.45—7.50 Odczytanie programu na dzień bieżący. 7.50—8.00 Wskazówki praktyczne. 8.00—8.05 Audycja dla szkół. 8.05—8.15 Przerwa. 11.57—12.03 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05 Wiadomości. 12.05—12.50 Utwory charakterystyczne, walc, polpourri — płyty. 12.50—12.55 Chwilka kobiet. 12.55—13.00 Dziennik południowy. 13.00—13.45 Koncert sektetu kameralnego Mańskiej. 13.45—13.50 „Z rynku pracy”. 13.50—13.55 Wiadomości gospodarcze. 13.55—14.00 Przegląd giełdowy. 14.00—14.45 Muzyka — płyty. 14.45—15.45 Przerwa.

15.45—16.30 Koncert zespołu Adama Hermaszewicza z Krakowa).  
16.30—16.45 Pogawędka dla dzieci młodsz. „Bajkę o niebieskim kapturku” — wykład Stary Doktor.  
16.45—17.00 „Kwadrans słynnych artystów” — Enrico Caruso — płyty.  
17.00—17.15: „Skrzynka P.K.O.”  
17.15—17.50 Koncert kameralny złożony z utworów holenderskich kompozytorów. Wykonawcy: Jadwiga Radwanowa (sopran), dia Kmitowa (skrz.), Alek. Junowicz (kontrabas), Miecz. Szaleski (altówka), Bolesław Burg (wiolonczela) i Jerzy Leleld (fortepian).

17.50—18.00. Skrzynka językowa — korespondencje bez, omówi prof. St. Stoński.  
18.00—18.15. Ludowe melodie fińskie — wykład na na instrumentacie narodowym „kantele”. Aspo Simila.  
18.15—18.30. Fragment teatralny.  
18.30—18.45. Koncert reklamowy.  
18.45—19.07. Uwertury — płyty.  
19.07—19.15. Zapowiedź programu na dzień następnny.

19.15—19.25. Muzyka (płyty).  
19.25—19.30. Wiadomości sportowe lokalne.  
19.30—19.35. Wiadomości sportowe ogólnopolskie.  
19.35—19.50. Transmisja ze Lwowa. Harmonia ustna i gwizd — wyk. Józef Dąb.  
19.50—20.00. Feljeton aktualny.  
20.00—20.45. Mazurki, polonezy, krakowiaki. Wykonawcy: Maryla Jonaszówna (fortepian), Helena Korówna (sopran) i Tad. Stepiński (skrzypce).  
20.45—20.55. Dziennik wieczorny.  
20.55—21.00. „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce”.  
21.00—22.00. „Zamek na Czorsztynie” — opera w 2 aktach Karola Kurpińskiego.  
22.00—22.30. Muzyka taneczna — płyty.  
22.30—22.45. „Na przedwiośniu” — wykład. Poker.  
22.45—23.00. „Nauki wielkopostne — o wesołości słowa” — wykł. ks. Jakóbsiak.  
23.00—23.05. Wiadomości meteorologiczne i komunikacji lotniczej.

## AUDYCJE ZAGRANICZNE

**STOCKHOLM.** Koncert radjoork.  
**RZYM.** Recital fortepianowy.  
**BERLIN.** Stuchowisko muzyczne.  
**KOLONJA.** Wieczór tańca.  
**FRANKFURT.** Utwory Haendla.  
**WIEN.** Recital fortepianowy.  
**HAMBURG.** „Die Tanzgräfin” — operetka. Stolz.

**NORTH.** Koncert symfoniczny.  
**MEDJOLAN.** Koncert symfoniczny.

## Dodatkowa komisja poborowa

W nadchodzący piątek, 15 bm. w lokalu biurowym wojtkowo-polic. zarządu m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr. 165 — urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Miasto I, na którą winni się stawić poborowcy rocznika 1913 i roczników starszych, nie posiadający uregulowanego jeszcze stosunku do służby wojskowej, a zamieszkał na terenie m. Łodzi, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji, w dniu 15 b. m. urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź-Miasto II, na którą winni się stawić poborowcy, jak wyżej, zamieszkał na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji.



# Kurjer Handlowo-Przemysłowy

## Łódzkiego okręgu włókienniczego.

### Kapitał amerykański zaangażowany

w umowie z Mac Fadenem. — Terenem eksportu wyrobów polskich będzie również Ameryka Południowa. — Bezpośredni udział przemysłu włókienniczego w rokowaniach

Wiadomość nasza o bliskim podpisaniu umowy z amerykańską firmą Mac Faden w sprawie kompensacyjnego importu bawełny była rewelacją nie tylko dla interesujących się tą kwestią sfer gospodarczych, lecz również i dla części prasy łódzkiej, która swój brak informacji usiłowała pokryć zbagatelizowaniem dochodzącej do skutku transakcji i rzekomą troską o jakoby przedwczesne ujawnienie toczących się rokowań.

O prowadzonych w tej sprawie pertraktacjach

wiedzieliśmy od dwu miesięcy, t. j. od chwili, gdy stały się one tematem obrad zainteresowanych organizacji przemysłowych, które, wbrew „informacjom” jednego z wydawnictw, kwestią powyższą żywo się zajmowały i brały bezpośredni udział w ustalaniu warunków umowy z Mac Fadenem. Nie ogłaszaliśmy tej wiadomości do chwili, gdy stan pertraktacji nie był dostatecznie konkretny.

Udział łódzkiego przemysłu włókienniczego w pertraktacjach z Mac Fadenem znalazł

wyraźne odbicie

w warunkach dochodzącej do skutku umowy. Doceniając w pełni znaczenie transakcji tego typu dla naszego życia gospodarczego, przemysł łódzki wypowiedział się pozytywnie w powyższej materii, wysunął jednak ze swej strony zasadniczy postulat — zaakceptowany w całej rozciągłości przez przemysł i handel — że ceny i warunki zakupu bawełny od firmy „Mac Faden”

nie mogą być w żadnym wypadku gorsze

od dotychczasowych. Ponadto firmy włókiennicze, które korzystały dotychczas z kredytów amerykańskich przy zakupach bawełny, otrzymają analogiczne kredyty od firmy „Mac Faden”, a więc tak ważny dla włókiennictwa dopływ surowcowych kredytów amerykańskich nie uległby zmniejszeniu. Zarówno już te, choćby warunki wskazują, że również Zw. Przemysłu Włókienniczego, jak i Zrzeszenie Producentów Przędziny

trzymało rękę na pulsie toczących się rokowań

korygowało je w myśl interesów włókiennictwa polskiego. Zresztą inne załatwienie sprawy byłoby nie do pomyślenia i ci, którzy imputują łódzkiemu naczelniemu organizacjom przemysłowym bezczynność przy decydowaniu o tak ważnej kwestii widocznie nie orientują się w roli, jaką organizacje te odgrywały w posunięciach gospodarczych polski.

W niedzielnej „Republice” daliśmy wyraz wątpliwości, czy f. Mac Faden zdola wykonać swe zobowiązania na stosunku do Polski wobec trudności, na jakie niewątpliwie natrafi, chcąc uwarować na rynku amerykańskim towary polskie za sumę 40 milionów zł. Obecnie dowiadujemy się dalszych szczegółów umowy, które na tę kwestię rzucają nowe światło. Mianowicie, według uzyskanych przez nas informacji, za f. Mac Faden stoi jedna z największych (amerykańskich instytucji finansowych), bezpośrednio zaangażowana w umowie z Polską. Bardzo pomysłowe jest dodatkowe gwarantowanie, że warunki, przyjęte przez stronę amerykańską będą wykonane.

Pozatem, jak się dowiadujemy, f. Mac Faden wysunęła propozycję ułożenia części towarów polskich również i poza St. Zjednoczonymi, m. in. na rynkach Ameryki Południowej, co niewątpliwie ułatwiłoby stronie amerykańskiej wypełnienie zobowiązań. Pro-

pozycja powyższa została w zasadzie zaakceptowana przez rząd polski, z tym jednak, że kwestja skierowania towarów polskich na te rynki musi być uprzednio uzgodniona z polskimi miarodajnymi czynnikami, a to (w celu niedopuszczenia do ewentualnej kolizji) z dotychczasowym eksportem polskim na odnośne rynki.

### O przydział bawełny

Zapasy surowca na wyczerpaniu. — Memorjał średnich i małych przedsiębiorców do min. przemysłu i handlu

Donosiliśmy swego czasu, iż średnie i mniejsze przedsiębiorstwa bawełny, należące w okresie istnienia kartelu do kat. A, B. i C. oraz eksploatujące do 26 tysięcy wrzecion, niezadowolone z decyzji min. przemysłu i handlu w sprawie przydziału bawełny, postanowiły wszcząć kroki, zmierzające do zmiany tej decyzji.

W myśl powyższej decyzji, przydział bawełny ma się odbywać, jak wiadomo, w stosunku do ilości wrzecion z uwzględnieniem pracy tylko na jedną zmianę. Ponieważ średnie i małe przedsiębiorstwa cobyły dotychczas przeciętnie na półtoręj zmiany, przeto wprowadzenie w życie decyzji ministerstwa oznaczałoby dla nich konieczność zmniejszenia produkcji.

Ostateczne rozstrzygnięcie kwestii przydziału surowca staje się już bardzo aktualne, gdyż posiadane przez zainteresowane przedsiębiorstwa zapasy bawełny

Trudno przewidzieć jak ostatecznie wypadnie realizacja omawianej umowy, nie można jednak zaprzeczyć, że przy należytem jej wykonaniu z obu stron, będzie ona miała bardzo poważne znaczenie dla naszego bilansu handlowego, redukując wydatnie dotychczasowe wysoce ujemne dla nas saldo wymiany towarowej ze Stanami Zjednoczonymi.

są na wyczerpaniu i prawdopodobnie od kwietnia przydział jej rozpocznie się w myśl instrukcji rządowych. Z tych względów średnie i małe przedsiębiorstwa wyłoniły komitet porozumiewawczy, którego zadaniem miała być interwencja w min. przemysłu i handlu. W rezultacie podjętych w tym kierunku prac, komitet przygotował memorjał, wskazujący, iż ograniczenie uruchomienia przedsiębiorstwa jest niewskazane zarówno ze względów społecznych, jak i gospodarczych oraz że jedynym racjonalnym systemem przydziału bawełny jest oparcie go na przeciętnym uruchomieniu przedsiębiorstwa w ostatnich latach.

Memorjał powyższy złożony został przez specjalną delegację w min. przemysłu i handlu, którego odpowiedź oczekiwana jest w najbliższych dniach.

### Funt znów się chwieje

Ponowna kilkunastopunktowa zniżka

Wczoraj tendencja dla funta ponownie osłabła, wyrażając się kilkunastoprotentową zniżką. Giełda warszawska notowała go po 24,95, a więc po kursie o 12 punktów niższym od sobotniego. W obrotach na łódzkim rynku pozagiełdowym kurs funta kształtował się w granicach od 25,00 w żądaniu do 24,90 w placeniu, wobec kursu sobotniego 25,20 — 25,00. Bank Polski obniżył wczoraj cenę funta o 3 punkty do 24,87.

Kurs dolara natomiast nie uległ w stosunku do notowań sobotnich zmianie. W obrotach prywatnych wynosił 5,22 w

sprzedaży i 5,20 w kupnie, w transakcjach Banku Polskiego 5,19, 5,20 i 5,22.

Markę na rynku łódzkim oddawano po 2,05, kupowano po 2,04, złotego dolara po 8,89 i 8,88.

Na rynku walorów tendencja była lekko zniżkowa. Notowano: poź. stabilizacyjna — sprzedaż 73,00, kupno 72,50, (Nowy Jork) — 124,00, dolarówka — 54,50 — 54,00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi 54,00 — 53,75. Dość mocna była jedynie poź. budowlana, za którą żądano 47,00, placono zaś 46,00.

### Likwidacja upadłości f. „Józef Heinzl”

Sprzedaż nieruchomości i urządzeń fabrycznych

W sprawie upadłości Akc. Tow. Przemysłowego Juliusza Heinzla, syndyk ostateczny, adwokat Lange złożył sprawozdanie z dotychczasowych czynności.

Celem przyspieszenia ostatecznej likwidacji masy w roku 1932 przystąpiono do załatwienia formalności, związanych z parcelacją kompleksu centrali przy ul. Piotrkowskiej 102-106 i Sienkiewicza 47-51. Kompleks ten został podzielony na osiem jednostek i wystawiony na licytację wraz z kompleksem domów rodzinnych przy ul. Przejazd — 23-27 i farbiarni przy ul. Piotrkowskiej 222-232 oraz Sienkiewicza 147-157 — w dwóch terminach: 18-go listopada 1932 roku i 22 maja 1933 r.

Z pośród wyżej wymienionych nieruchomości sprzedano tylko pięć za sumę zł. 939.060. Spowodowało to nieznaczny wynik licytacji przystąpiono do podziału pozostałych trzech parcel centrali na 13 mniejszych jednostek domów rodzinnych na cztery jednostki i farbiarni na 18 jednostek.

Z pośród tych w dalszych terminach od 5 grudnia 1933 r. do 27 lutego 1935 r. sprzedano 9 parcel centrali, 1 parcelę domów rodzinnych i 3 parcele farbiarni — na ogólną sumę 426.515 zł.

Jak wynika z powyższego z 40 par-

### O 200 tysięcy kg. zmniejszyły się zapasy przędzy bawełnianej

W związku z sezonem letnim we włókiennictwie, w okresie od dnia 17 lutego do dnia 2 marca r. b. zapasy przędzy bawełnianej na tutejszym rynku uległy poważnemu spadkowi, a mianowicie w tygodniu tym zmniejszyły się o ponad 200 tysięcy kg. Powyższy spadek zapasów wpłynął na pewne wzmocnienie się tendencji. Zaznaczyć jeszcze należy, że największym stosunkowo popytem cieszą się tańsze gatunki przędzy bawełnianej, na które popyt ostatnio wzrósł w poważniejszym stopniu.

### Kogo dokooptuje Izba?

Minister przemysłu i handlu dokonał już nominacji radców we wszystkich izbach przemysłowo-handlowych, z wyjątkiem jeszcze tylko izby katowickiej. W związku z tem w najbliższych dniach oczekiwane jest zarządzenie zwołania izb, których pierwsze zebrania winny się odbyć jeszcze w bież. miesiącu. Przed posiedzeniem inauguracyjnym odbędzie się, jak wiadomo posiedzenie kooptacyjne: Izba łódzka rozporządza sześcioma mandatami, prawdopodobnie jednak narazie obsadzi tylko dwa, przy czym jako kandydaci na te miejsca wymieniani są Stanisław Sembrat z ramienia przemysłu czesankowego i dyr. Robert Schweikert, jako reprezentant przemysłu gumowego. Kandydatury te wysunięte są z uwagi na konieczność powiększenia w samorządzie gospodarczym przedstawicielstwa przemysłu czesankowego i powołanie wobec dotychczasowego braku — radcy przemysłu gumowego, którego znaczenie w strukturze przemysłu łódzkiego jest coraz większe. (c)

### Poprawa gospodarcza w Polsce w oświetleniu ekonomicznego belgijskiego

Znany ekonomista belgijski prof. uniwersytetu w Louvain p. Baudhuin zamieszcza w „La Libre Belgique” artykuł o sytuacji gospodarczej Polski i porównuje ją do sytuacji Belgii. Autor przede wszystkim konstatuje, iż nie może ulegać najmniejszej wątpliwości, że w Polsce nastąpiła poprawa, i że Polska zwolna wychodzi z kryzysu. Dla udowodnienia tej tezy autor posługuje się licznymi statystykami.

Po stwierdzeniu, iż poprawa w Polsce nastąpiła dzięki zastosowaniu metod deflacyjnych, prof. Baudhuin zastanawia się, czy podobne wypadki mogą być również osiągnięte w Belgii. Wyraża się on jednak pesymistycznie o tych możliwościach i zaleca, aby — w wypadku, gdyby polityka deflacyjna w Belgii nie powiodła się — rząd zastosował dla wyjścia z kryzysu zupełnie inną politykę gospodarczą.

### Kredyt długo terminowy

Według przybliżonych danych statystycznych ministerstwa skarbu, stan emisji listów zastawnych i obligacji na 31 grudnia 1934 r. wynosił 889,3 milionów zł. wobec 891,4 milion. zł. na koniec trzeciego kwartału tegoż roku. Spadek ogólnego stanu emisji w ciągu czwartego kwartału tłumaczy się normalną amortyzacją zwaloryzowanych pożyczek przedwojennych, które nie są objęte ustawowo karencją.

Stan emisji w poszczególnych instytucjach kredytu długoterminowego przedstawia się następująco (w milionach złotych): Towarzystwa Kredytowe Ziemskie 412,7, Wileński Bank Ziemiński — 73,9, Towarzystwa Kredytowe Miejskie — 320,7, Towarzystwo Kredytowe Przemysłu Polskiego — 36,2 oraz banki hipoteczne i komunalne — 45,8.

### Giełda pieniężna

Warszawa, 11 marca.

Dewizy: Belgia 123.80, Gdańsk 173.15, Holandia 359.40, Kopenhaga 111.50, Londyn 24.95, N. Jork (kabel) 5.24.3/8, Paryż 34.97.1/2, Praga 22.14, Szwajcaria 172.12, Stokholm 128.45, Włochy 44.20, Berlin 213.30.

Obroty średnie, tendencja niejednorodna. Bank noty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5.22 i ćwierć Rubel złoty 4.55.1/2-4.55. Dolar złoty 8.88. Rubel srebrny 1.64, 100 kopiejek bilonu srebrnego 0.74. Gram czystego złota 5.9244. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 203.75. Funt sterl. (banknoty) w obrotach prywatnych 24.97.

Papiery procentowe: 3 proc. pożycz. budowlana 46.50-46.60; 7 proc. pożycz. stabilizacyjna 72.50-72.75-72.50 (odcinki po 500 dol.) 72.88 (w proc.); 4 proc. państw. pożyczka premiowa dolarowa 53.50; 5 proc. konwersyjna 68.50-69.00-68.75; 8 proc. L. Z. Banku gospodarstwa krajowego 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Banku gosp. krajow. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 83.25; 7 proc. oblig. Banku gospodarstwa krajowego 83.25; 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83.25; 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol. 87.75 (w proc.); 7 proc. L. Z. ziemskie dolar. (drobne odcinki) 52.00; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 54.25; 5 proc. L. Z. Warszawy 1933 r. 61.75-63.13-61.50; 5 proc. L. Z. Łodzi 1933 r. 54.00-53.75; 5 proc. m. Piotrkowa 1933 r. 50.25; 5 proc. L. Z. Częstochowy 51.25.

Akcje: Bank Polski 90.50-90.00; Lilpop 10.30-10.40; Modrzejew 5.50-5.25; Ostrowiec 21.00-20.50; Starachowice 16.20-16.50-16.25; Haberbusch 42.50.

Tendencja dla pożyczek państwowych i Listów zastawnych niejednorodna, dla akcji przemysłowych - mocniejsza.

W obrotach prywatnych 8 proc. państwowa pożyczka dolarowa z r. 1925 (Dillonowska) 94.00-93.75 (w proc.).

### GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdy łódzkiej notowano: transakcje: dolary - 5.22; pożycz. budowlana - sprzedaż 46.50, kupno 46.25, dolarówka 54.00-53.75, pożycz. inwestycyjna 111.50-111.00, pożycz. stabilizacyjna 72.50-72.00, Bank Polski 92.50-92.00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi za r. 1933 - 54.75 - 54.50, 5 proc. L. Z. m. Łodzi, seria 9 - 63.50-63.25, 4 i pół proc. L. Z. miasta Łodzi - 58.00-57.75. Tendencja utrzymana.

### „Reklama“

#### Czasopismo, zasługujące na uwagę sfer gospodarczych

Każdy doświadczony kupiec i przemysłowiec wie, jak doniosła dla rozwoju handlu i przemysłu rola spełnia reklama. Umiejętne posługiwanie się reklamą - to najpewniejsza droga do sukcesu handlowego. Zagadnienia reklamowe należą do dziedziny zagadnień najbardziej interesujących sfery gospodarcze.

To też z zadowoleniem podkreślić należy, iż, po dłuższej przerwie wznowione zostało wydawnictwo czasopisma „Reklama”, organu Polskiego Związku Reklamowego. Ukazał się ostatnio numer pierwszy na rok 1935 tego wydawnictwa, redagowanego przez p. E. Rafalskiego.

Na czoło numeru wysuwają się prace następujące: „Propaganda na usługach państwa” (M. Wańkowicz), interesujący wywiad w sprawach reklamy z prof. S. Z. Zakrzewskim, prezesem Polskiego Związku Reklamowego, „Ustalenie budżetu reklamowego” (dyr. H. Loewy), „Reklama w drugiej potęgę” (inż. J. Sosnkowski), „150-lecie „Timesa”, a ogłoszenie prasowe” i inne.

Redakcja i administracja czasopisma „Reklama” mieści się w Warszawie, ul. Królewska Nr. 5.

### ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 13.75-14, pszenica 17.50-18.00, jęczmień przemiatowy - 15.00-15.50, jęczmień browarowy 17.00-18.00, owies jednolity 15.50-16.00, owies zbierany - 15.00-15.50, mąka żytnia 1) 21.00-22.00, mąka żytnia 2) 22.00-23.00, mąka pszenna g. A 30.00-34.00, gat. B 29.00-30.00, gat. C 28.00-29.00, gat. D 27.00-27.50, gat. E 26.00-26.50, otręby żytnie 9.00-9.25, tręby pszenne 9.50-9.75, otręby pszenne grube 9.75-10.00, rzepak 40.00-42.00, grach polny 25.00-27.00, groch Victoria 37.00-37.25, makucho liniany 16.00-17.00, makucho rzepakowy 13.00-14.00, koniczyzna czerwona 100.00-130.00, koniczyzna biała 70.00-100.00, łubin niebieski 9.50-10.00, łubin żółty 11.00-11.50, seradela 10.50-11.50, ziemniaki jadalne 2.75-3.25, erut Soya 20.00-20.50.

### NOTOWANIA BAWELNY.

NOWY YORK. Loco 12.30, marzec 12.02, kwiecień 12.07, maj 12.12-13, czerwiec 12.15, lipiec 12.18-19, sierpień 12.10, wrzesień 12.02, październik 11.93, listopad 11.95, grudzień 11.98, styczeń 12.03.

NOWY ORLEAN. Loco 12.34, marzec 12.04, maj 12.14, lipiec 12.21, październik 11.94, grudzień 12.00, styczeń 12.03.

LIVERPOOL. Loco 7.05, marzec 6.87, kwiecień 6.83, maj 6.80, czerwiec 6.77, lipiec 6.74, sierpień 6.68, wrzesień 6.63, październik 6.58, listopad 6.57, grudzień 6.56, styczeń 6.56, luty 6.55, marzec 6.55.

EGIPSKA. Loco 8.80, marzec 8.51, maj 8.48, lipiec 8.46, październik 8.42, listopad 8.41, styczeń 8.41, marzec 8.41.

UPPER. Loco 7.71, marzec 7.57, maj 7.52, lipiec 7.41, październik 7.43, listopad 7.42, styczeń 7.45, marzec 7.45.

BREMA. Marzec 13.60, maj 13.90, lipiec 14.14, październik 14.28.

ALEKSANDRIA (Sakkelaridis). Marzec - 15.39, maj 15.48, lipiec 15.53, listopad 15.65.

ASHMOUNI. Kwiecień 13.35, czerwiec - 13.43, sierpień 13.48, październik 13.37.

## Dobry sezon w farbiarstwie

### Pełny tydzień pracy w przedsiębiorstwach zarobkowych. — Konkurencja producentów nie prowadzących ksiąg

W łódzkim przemyśle farbiarskim w ciągu ostatnich dwóch tygodni zanotowano poważne polepszenie się koniunktury. Obecnie prawie wszystkie, istniejące na terenie Łodzi przedsiębiorstwa zarobkowe pracują pełnych 6 dni w tygodniu. Zdaniem sier zainteresowanych, nagła poprawa w zarobkowej produkcji farbiarskiej jest wynikiem przystąpienia fabrykantów ze średniego i drobnego przemysłu do produkcji włókienniczej na sezon letni. Jak wiadomo, sezon letni w farbiarstwie zarobkowym rozpoczyna się zwykle w początkach lutego, obecnie, wskutek prawie miesięcznego opóźnienia, fabrykanci chcą nadrobić stracony czas przystępując do masowej produkcji.

Pomimo znacznego ożywienia, sytuacja ogólna w farbiarstwie zarobkowym kształtuje się nadal niepomyślnie. Przedewszystkiem odczuwa się tutaj coraz dotkliwiej konkurencję pomiędzy producentami, prowadzącymi prawidłowe księgi handlowe, a producentami, którzy ksiąg tych nie prowadzą.

W chwili obecnej około 20 proc. producentów farbiarskich nie prowadzi prawidłowych ksiąg, dzięki czemu pracują w granicach od 7 do 8 proc. taniej, aniżeli ci, którzy księgi takie prowadzą. Jak

twierdzą zainteresowani farbiarze, poważna różnica w kosztach produkcji jest wynikiem nieopłacania przez bezksięgowców takich podatków, jakie opłacać musi przedsiębiorcy, prowadzący księgi.

Ceny w farbiarstwie zarobkowym w stosunku do roku ubiegłego zasadniczo się ustabilizowały na tym samym poziomie, faktycznie jednak nastąpiła tutaj obniżka, polegająca na tem, że inkaso w farbiarstwie zarobkowym staje się coraz trudniejsze. Dotychczas najpoważniejszym środkiem pokrycia w tym dziale były weksle z terminem do trzech miesięcy, obecnie producenci otrzymali już weksle z terminem na sierpień i wrzesień. Jest rzeczą zrozumiałą, że producent musi weksle te zdyskontować i o wysokość właśnie stopy dyskontowej ceny w farbiarstwie się obniżyły.

Jeżeli chodzi o horoskopy na najbliższy okres, to zdaniem sfer zainteresowanych farbiarstwo zarobkowe sezon letni będzie miało dość dobry, zwłaszcza, że w sezonie bieżącym zwiększył się popyt na t. zw. towary „malenzowane”, czyli towary manipulowane, w kolorach różnych, gdy w r. ub. modne były artykuły jednobarwne.

## Scalenie podatku przemysłowego

### od obrotu artykułami branży papierniczo-piśmienniczej i szklano-porcelanowej

Poza scaleniem podatku przemysłowego od obrotów artykułami kolonialnymi, która to sprawa jest obecnie opracowywana, mln. skarbu zamierza zrealizować scalenie owego podatku również w gałęzi papierniczo-piśmienniczej i szklano-porcelanowej.

W związku z powyższym samorząd gospodarczy przystąpił do zebrania szczegółowego materiału, nieodzownego dla ustalenia wysokości stawek scalonych.

Izba łódzka, jako generalny referent dla sprawy scalenia podatku przemysłowego,

zgodnie z życzeniem Związku Izb przystąpiła do wyszczególnienia najistotniejszych zagadnień konstrukcyjnego charakteru, łączących się ze sprawą ustalenia zasad poboru podatku w postaci scalonej od obrotów wymienionymi wyżej artykułami.

Niezależnie od powyższych prac - na terenie Izby łódzkiej kontynuowane są badania nad ewentualnym scaleniem podatku przemysłowego w zakresie włókiennictwa przy zastosowaniu systemu scalenia opodatkowanych obrotów w fazie sprzedaży przędzy.

## WIEŚCI SPORTOWE

### Mecz bokserski Zjednoczone - Geyer

W nadchodzący piątek odbędzie się w sali Geyera przy ul. Piotrkowskiej nr. 295 o godz. 20-ej bokserski drużynowy mecz Zjednoczone - Geyer. Na meczu tym odbędzie się szereg ciekawych walk.

### Bezpłatne treningi lekkoatletyczne K.P. Zjednoczone

Kierownictwo sekcji lekkoatletycznej KP Zjednoczone, organizuje w celu propagandy biegów naprzelaj bezpłatne treningi lekkoatletyczne dla wszystkich chętnych, pod kierunkiem doświadczonych instruktorów m. in. p. Starosty. — Zapisy przyjmuje kancelaria klubu w lokalu przy ul. Przedzalanianej 68.

### Ł.T.S.G. - Makkabi W niedzielę pierwszy mecz piłkarski o mistrzostwo

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się pierwszy w tym sezonie mecz o mistrzostwo łódzkiej klasy A. Mecz ten rozegrany zostanie między drużynami ŁTSG a Makkabi. Należy on jeszcze do zaległych meczów rundy jesiennej.

### Odwołanie meczu Warszawa - Łódź

W nadchodzącą niedzielę miał się odbyć mecz piśmienniczy pomiędzy reprezentacyjnymi zespołami Łodzi i Warszawy wobec jednak faktu, że w reprezentacji Łodzi nie mógł startować Chmielewski związek stołeczny nie wykazywał ochoty do podejmowania u siebie reprezentacyjnego zespołu łódzkiego. W dniu wczorajszym doszło ostatecznie do porozumienia pomiędzy związkami i mecz został odwołany. Odbyć się on w dniu 14 albo 28 kwietnia.

### Hokejowe mistrzostwa Polski

Lwów, 11 marca.

W dalszym ciągu turnieju hokejowego o mistrzostwo Polski odbyły się dwa spotkania, które rozegrane zostały w fatalnych warunkach lodowych. W pierwszym meczu Cracovia uzyskała z Czarnymi wynik bezbramkowy 0:0. Drugi mecz pomiędzy Lechią a poznańskim AZS-em zakończył się zwycięstwem Lechji w stosunku 2:1 (0:0, 1:0, 1:1). Do porażki poznańczyków przyczynił się rezerwowi bramkarz zastępujący Stogowskiego. Obie bramki dla lwowian zdobył Druż I, a punkt dla AZS - Ludwiczak.

Ostatnie dwa spotkania turnieju rozegrane zostaną we wtorek o godz. 7-ej rano, gdyż o tej porze stan lodu będzie chyba lepszy. Grają Czarni z AZS-em i Cracovia z Lechią.

### Radwański wstąpił do Ł.K.S.-u

Dowiadujemy się, że czołowy sprinter polski, Radwański, który występował dotychczas w barwach poznańskiego AZS-u i który od dłuższego czasu przebywał w Łodzi zasiłł obecnie sekcję lekkoatletyczną ŁKS-u, do którego to klubu podpisał zgłoszenie.

### Projekty lekkoatletów Ł.K.S.-u

Sekcja lekkoatletyczna ŁKS-u przygotowuje wartościowy i urozmaicony program imprez na nadchodzący sezon. Jak się dowiadujemy, na 19 maja został już ustalony termin meczu lekkoatletycznego w Łodzi z jedną z najlepszych drużyn lekkoatletycznych w Polsce - warszawskim AZS-em. Poza tem w toku są pertraktacje z poznańską Wartą, warszawską Skrą, Amatorskim Klubem Związku Strzeleckiego w Warszawie i in. klubami.

## Życie społeczne.

### Z DZIAŁALNOŚCI POLSKICH KLUBÓW ROBOTNICZYCH.

W sobotę, dn. 9 marca br. w lokalu Polskiego Klubu Robotniczego przy ul. Kilińskiego 216 referat na temat „Udział sił społecznych w powstaniu idei państwowej” wygłosił p. Bogusław Stepiński. Zebrani wysłuchali wykładu z uznaniem i podziękowali prelegentowi oklaskami.

W niedzielę, dn. 10 marca br. o godz. 11 w sali Polskiego Klubu Robotniczego w Konstancynie przy ul. Łaskiej 3 na zebraniu Sekcji Młodzieżowej Klubu p. Stanisław Kustosiak wygłosił odczyt na temat: „Na czym polega słusność tezy: „Salus republicae suprema lex esto”. Odczyt przyjęty gorącymi oklaskami zgromadził około 50 osób młodzieży płci obojga.

W niedzielę, dnia 10 bm. w 1 Polskim Klubie Robotniczym na Chojnach przy ul. Napiórkowskiej odbyło się przedstawienie, zorganizowane przez sekcję dramatyczną Klubu. Na obfity program przedstawienia złożyły się dwie jednoaktowe krotkowile: „Jeden z nas musi się żenić” i „Nie mów hop, aż nie przeskoczysz”, szereg popisów solowych i produkcje orkiestry klubowej. Sekcja Dramatyczna Klubu wywiała się b. udanie ze swoich zadań artystycznych.

### Z RADY GRODZKIEJ BBWR W ŁODZI.

Doceniając znaczenie kultury plastycznej dla mas, Rada Grodzka BBWR w Łodzi udostępniła wszystkim członkom zwiedzenie wystawy wszelkich imprez organizowanych przez Instytut Propagandy Sztuki w Łodzi. W sekretariacie wszystkich Dzielnic członkowie BBWR może nabyć za 20 groszy talon służący jako bilet wstępu na wystawy plastyki w Galerii Sztuki (park Sienkiewicza); przy zwiedzaniu grupowo (ponad 10 osób) talon wstępu kosztuje 10 groszy; wszyscy bezrobotni członkowie BBWR dostają bezpłatnie bilet wstępu. Przed otwarciem każdej nowej wystawy I. P. S.-u fachowi prelegenci na wszystkich Dzielnicach zapoznają słuchaczy z charakterem wystawy, szereg w ten sposób propagandę plastyki wśród mas. Do najbliższych wycieczek do Galerii Sztuki przydzielani będą artyści - malarze w charakterze formatorów.

Gary Cooper  
Carola Lombardi  
Shirley Temple  
wkrótce  
„CASINO“

Rest. „TABARIN” Dancing  
MARZEC  
Nasz przebojowy program  
MILEWCY  
Atrakcyjny Duet salonowy  
FRONI  
Fenomenalny żongler  
Atrakcja warsz. „ADRJI”  
MILL MILA  
ILONKA LANKOSZ  
Codziennie 5-8 Five z pełnym programem  
Art. kons. 1 zł.

Teatr „ROZMAITOŚCI”, tel. 112-25.  
Ostatnie występy  
ALEKSANDRA GRANACHA  
Dziś we wtorek o godz. 9.30 wiecz. po cenach ulgowych, cały parter 1 ZŁOTY.  
„Bóg Zemsty“  
W czwartek poraz ostatni „Sumienie świateł”  
Ceny biletów 1 ZŁOTY.

PRZEŻYJEMY 30 LAT W CIĄGU 2 GODZIN  
Nie było jeszcze w Polsce dokumentu filmowego wstrząsającego prawdą niezaprzeczoną i filmem tak wiernego z historią, jak „SZTANDAR WOLNOŚCI”. W ciągu 2 godzin sensu polskiego przeżyjemy 30 lat walk i czynu polskiego, najwybitniejsze wydarzenia z dziejów Polski w okresie lat od 1905 roku do dni ostatnich. To wszystko, co minęło bezpowrotnie w latach 1905-1914-1918-1920 utrwalił obiektyw filmowy z dokładnością najściślejszą, a realizatorzy Ordyński opracował w rewelacyjną, monumentalną całość w filmie p.t. „SZTANDAR WOLNOŚCI”, którego premiera odbędzie się w dniu 19 marca r.b. równocześnie we wszystkich większych miastach Polski.  
Wyłączne prawo wyświetlania tego filmu w Łodzi uzyskało kino „EUROPA“.

# 3 ofiary tragicznej katastrofy morskiej wydobyto z zatopionego holownika w Gdyni.— Tajemnica zwłok gościa załogi „Zubra“

Gdynia, 11 marca.

Onegdaj dokonano wydobycia zatopionego holownika wydziału holowniczo-ratowniczego Żegluga Polskiej. — W akcji brał udział dźwig pływający, stocznicy gdynskiej oraz holowniki „Ursus“ i „Tur“. Wrak statku został przygotowany do wydobycia przez nurka, który zakrył wszelkie wszystkie otwory zatopionego statku, poczem wyparto z niego wodę, pompując powietrze. Następnie przy pomocy dźwigu, wydobyto zatopiony holownik na powierzchnię.

Cały pokład holownika jest pozbawiony nadbudówek, maszt i komin jest zniszczony, gdyż zerwał go kil kutra rybackiego, który natknął się na niego poprzedniej nocy, wracając do portu.

Wewnątrz wydobytego holownika znaleziono ciała trzech ludzi, wśród których rozpoznano: ś. p. Leona Dudzińskiego

go — maszynistę „Zubra“ i ciało palacza ś. p. Borówki. — Zwłok trzeciej ofiary nie rozpoznano, gdyż człowiek ten nie należał do załogi „Zubra“. Był to jeden z gości, przebywających na holowniku w

chwili katastrofy — o czym pisaliśmy poprzednio.

Zwłok pozostałych członków załogi, którzy ratowali się wpław, będzie poszukiwać nurek w dniach następnych.

**WIE NAJBLIŻSZE IMPREZY „ORBIS“.**  
Dnia 19 bm. organizuje biuro „Orbis“ indywidualne wyjazdy do Warszawy — w związku z imieninami Marka Piłsudskiego, które w dniu tym obchodzone są w stolicy bardzo uroczysto.  
Chcąc wziąć udział w Targach Praskich. Biuro „Orbis“ wyrabia ulgowe przepisy do Czechosłowacji. Równocześnie przyjmuje zapisy na udział w wycieczce wiosennej, obejmującej trasę Hiszpania — Riviera — Marokko (od 5 do 29 kwietnia) oraz sprzedaje bilety na wycieczkę do Ziemi Świętej, Grecji i Turcji.  
Wszelkich bliższych informacji udziela i zapisy przyjmuje Polskie Biuro podróży „Orbis“, Piotrkowska 18 i Piotrkowska 67.

**Z BRANŻY GUMOWEJ.**  
Światowej sławy koncert fabryk gumowych „Semperit“ również w Polsce urządził fabrykę w Krakowie.  
Produkcja firmy „Semperit“ w obecnym sezonie została znacznie powiększona. Na pierwsze planie zwrócono uwagę na artykuły: opony rowerowe i dętki. Generalne przedstawicielstwo na woj. łódzkie powierzone zostało p. Ch. W. Ulbrichtowi.

## Starcia przedwyborcze w Gdańsku

**Hitlerowcy pobił kolporterów ulotek socjalistycznych**  
Gdańsk, 12 marca. (PAT) W sobotę i niedzielę wydarły się na terenie Wolnego Miasta starcia między hitlerowcami a kolporterami ulotek socjalistycznych. W Sopotach rozbito szyby w mieszkaniach dwóch robotników. W Sopotach poturbowano również kolporterów socjalistycznej „Danziger Volkstimme“ oraz centrowej „Danziger Volksztg.“

### Najspanialsza kreacja

# FRANCISZKI GAAL

SZÖKE SZAKALL'A  
w filmie „SKANDAL W BUDAPESZCIE“.  
Dziś Kino „RAKIETA“  
Ceny miejsc na wszystkie seanse 54 gr. i 80 gr.

**DZWIĘKOWY KINO-TEATR**  
**„SZTUKA“**  
KOPERNIKA 16a  
Telefon 140-72

Na ogólne żądanie Publiczności przedłużamy wyświetlanie filmu jeszcze **dziś i jutro**  
Film tysiąca pomysłów i pięknych melodii w języku niemieckim p. t.  
**WIKTORCZY WIKTORJA**  
Dziewczyna w spodniach nabiera świat! Szampański cocktail dowcipu i śmiechu.  
Role główne w wykonaniu znanej pary artystów wiedeńskich:  
**Renaty Müller, Hermana Thimiga.**  
Następny program: „Veronika“ z Franciszką Gaal.  
Początek w dni powszednie o g. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o g. 12-ej. Sala dobrze ogrzana.

**Dźwiękowy Kino-Teatr**  
**„Przedwiosnie“**  
ŻEROMSKIEGO Nr 74-76  
tel. 129-88  
**Dziś premiera!**

**Najspanialszy sowiecki film muzyczny**  
**„ŚWIAT SIĘ ŚMIEJE“**  
(WIESIOŁYJE REBIATA)  
Śmiech! Tempo! Humor!  
W rol. gł. Orłow, Utiesow, Kurichin, Strielkowa  
Nast. **śluby Ułańskie** W rol. gł. Modzelewska, Mankiewiczówna, Brodniewicz, Walter i Conti  
Ceny miejsc: I— 109, II— 90, III— 50 gr. Kup. ulg. po 70 gr.  
W sob. 16 bm. o g. 12 i w niedz. 17 bm. o g. 11 film dla młodz. „MISS FLORA“ z Anny Ondra

Do akt Nr. Km 1573/34 r.  
**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sąd Grodzkiego w Łodzi, rew. 16-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Rzgowskiej Nr. 52 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 21 marca 1935 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 271, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: kanapy, 10 krawędzi krawiarnianych, lustra ściennego, zegara ściennego bez debowej konturki sklepowego i szafy lustrzanej, oszacowanych na łączną sumę zł. 790.—, które można oglądać w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dn. 11 marca 1935 r.  
Komornik:  
(-) ADAM MRÓZ.  
Sprawa f. „B-cia Ignatowicz“, p-ko Ulbrichts,

Do akt Nr. Km 986/33 r.  
**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sąd Grodzkiego w Łodzi, rew. 16-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Rzgowskiej Nr. 52 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 21 marca 1935 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Rzgowskiej Nr. 23 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 2-ch koni wałachów, ogiera, 2-ch furgonów rezerwowych na gumowych kołach, wozu roboczego parokonnego i maszyny do wyrobienia ciasta, oszacowanych na łączną sumę zł. 1525.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dn. 11 marca 1935 r.  
Komornik:  
(-) ADAM MRÓZ.  
Sprawa firmy „Młyn Udziałowy w Szadku“, p-ko Braciom Beck

Sygnatura: 329/34.  
**OBWIESZCZENIE.**  
**O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.**  
Komornik Sąd Grodzkiego w Łodzi IV-go rewiru Stefan Zajkowski, mający kancelarię w Łodzi ul. Narutowicza Nr. 35 na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 marca 1935 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Nawrot Nr. 32, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Reinholda Steigera, składających się z debowego kredensu z pomocnikiem, biurka, 2 foteli klubowych i dywanu, zajętych na rzecz Samuela Rozenblatta, oszacowanych na łączną sumę zł. 1000.—  
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.  
Dnia 28 lutego 1935 r.  
Komornik:  
(-) S. ZAJKOWSKI

Sygnatura: 95/34.  
**OBWIESZCZENIE**  
**O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.**  
Komornik Sąd Grodzkiego w Łodzi IV-go rewiru Stefan Zajkowski, mający kancelarię w Łodzi ul. Narutowicza Nr. 35 na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 marca 1935 r. o godz. 12 w Łodzi, ul. Przejazd Nr. 34 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich „Dom Ludowy“, składających się z kasy ogniotrwałej, maszyny do pisania i 400 krzesel, na rzecz Aleksandra Szmida, oszacowanych na łączną sumę zł. 1600  
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.  
Dnia 8 marca 1935 r.  
Komornik:  
(-) S. ZAJKOWSKI

LEKARZ • DENTYSTA  
**B. NUSBAUMOWA**  
przyjmuje od 10—1 i od 6—8 po poł.  
**Piotrkowska 51**  
telef. 121-23

**Pielęgniarka**  
na stałą posadę POSZUKIWANA od zaraz. — Oferty przyjmuje Kancelaria Domu Starców, Pomorska 54.  
DOM dochodowy okazynie do nabycia. Oferty do „Il. Republiki“ sub „Okazja“.

Dr.  
**W. BALICKA**  
SIENKIEWICZA 52 (róg Nawrotu)  
Nr. tel. 194-03.  
Choroby skórne i weneryczne  
przyjmuje kobiety i dzieci od 1 do 3  
I od 7 do 8-ej.

Dr. Med. **WŁODZIMIERZ ŻADZIEWICZ**  
Specjalista chorób  
uszu, nosa, gardła i krtań  
**Łódź, ul. Piotrkowska 164**  
tel. 125-26  
przyjmuje od 4 do 8 wiecz.

DOKTOR  
**TREPMAN**  
specjalista chorób wenerycznych,  
skórnych, moczopłucowych,  
**Zawadzka 6** fr. 11 piętro  
8—12, 2—4, 6—9 wiecz.  
W niedziele i święta od 8—1 pp.

**2 nowe**  
**budynie Oetkera**  
**Dr. A. Oetker**  
Zastępstwa we wszystkich większych miastach Polski

**NOŻYK DO GOLENIA**  
**KORONA ELASTIC**  
 to szczyt doskonałości

**Dr. HALTRECHT**  
 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe  
 PIOTRKOWSKA 10. TEL. 245-21.  
 Przyjmuje od g. 8-ej do g. 11 rano, od 1.30 do 2.30 popołudniu i od 5 do 9-ej wiecz. W niedziele i święta od 10 do 1-ej w poł.

Bardzo praktyczna pisząca maszyna do rachowania systemu „ADD O” ręczne i elektryczne, ceny wyjątkowo niskie, poleca  
**Józef Leżon**  
 Przejazd 4, tel. 102-23.

**„LUNA“**  
 Dziś wyjątkowa premiera

2 piękne filmy w jednym programie!

I. Nastrojowy film austriacki w języku niemieckim według głośnej sztuki Nicodemie'go

**„SCAMPOLO“**

czyli

**„URWIS z WIEDNIA“**

Humor! Sentymen! Śpiew! Muzyka!

W rolach głównych:

**Dolly Haas, Karol Diehl, Paweł Hörbiger**

II.

Najweselejsza komedia francuska, pełna pikantów i dowcipu

**Dama od Maksyma**

Reżyserja: Aleksander Korda.

W rolach głównych:

**Odette Florelle, Madeleine Ozeray, André Lefaur**

Początek seans. o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz., w sob. i niedz. poranki o 12 i 2 po poł.  
 Ceny miejsc niższe: Wszystkie seanse po zł. 1.09, 1.50, 2.20.

**Kupno i sprzedaż**

ZAPROWADZONY sklep galanterji blisko Piotrkowskiej sprzedam lub przyjmę wspólniczkę z małym kapitałem i współpracą. Of. „Korzystnie”.  
 OKAZJA. Radio firmowe 4 lamp. (5), tania sprzedam. Killińskiego 47, m. 36, 8-10 wieczór.

WOZKI dziecięce, wyzmaczki po cenach fabrycznych poleca M. Jacobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

**Lokale**

DO WYNAJĘCIA pojedynczy pokój Sienkiewicza 67, 2 pokoje z kuchnią i fabryczne lokale od 200 do 500 kw. mtr. każda, Katna 5.

POSZUKUJE od 1 kwietnia mieszkania trzypokojowego z wygodami. Of. „Słoneczne”.

POSZUKIWANE 2 pokoje z kuchnią z wygodami, nie wyżej II piętra. Of. „Mieszkanie”.

CENTRUM. Pokój umeblowany z oddzielnym niekrepującym wejściem do oddania. Piotrkowska 62, front II p., m. 8.

WYPŁACALNY urzędnik państwowy poszukuje wprost od gospodarza dwu pokojowego mieszkania z kuchnią wraz z wszystkimi wygodami, nie wyżej III-go piętra. Okolica: centrum miasta, od ul. Cegielnianej do ul. Przejazd. Wiadomość: Tel. 102-68 (od 8 do 3 pp.). 28

3 POKOJE z kuchnią, przedpokój słuźbowy, kąpielowy wygodny, elektryczność, dwa wejścia. Zawadzka 9, 10, 12. III 1935 r.

POSZUKUJE się lokalu 2 pokoje, kuchnia, przedpokój w centrum miasta. — Oferty z ceną i warunkami do adm. Republiki sub „Centrum”. 14

2 POKOJE słoneczne na I piętrze (wejście z klatki schodowej) na Placu Dąbrowskiego tuż obok Sądu Okręgowego nadające się dla adwokata, lekarza lub reagenta natychmiast do wynajęcia. Wiadomość telef. 130-63.

**Posady**

POTRZEBNA wykwalifikowana manikurzystka od zaraz za gwarancją Zakład fryzjerski, ul. Piotrkowska 92 (w podwórzu), tel. 229-67.

FRYZJER męski i manikurzystka poszukiwani natychmiast. Piotrkowska 39, Zakład fryzjerski.

POTRZEBNY pracownik fryzjerski — damski i męski. Pomorska 3, Zakład fryzjerski.

POTRZEBNY natychmiast fryzjer damski. Łódź, Piotrkowska 76.

POSZUKUJE zdolnej samodzielnej ekspedientki władającej językami polskim i niemieckim, z branży cukierniczej. Zgłoszenia Główna 49 w cukierni.

MAJSTER obeznany z maszyną do farbryki krepowania i farbowania bibułki poszukiwany. Oferty: Warszawa, fabryka „Fik”, Ogrodowa 3.

KORESPONDENTKA w polskim, niemieckim, francuskim i angielskim z cy pływem zagranicznej akademii handlowej w praktykę poszukuje posady w poważniejszym przedsiębiorstwie. — Oferty sub „W. B.” 12

DROBNE ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”.

**GRAND-KINO**

DZIŚ NAJWIĘKSZA I NAJWSPANIALSZA **PREMIERA!**

w dziejach kinematografji światowej

**WESOŁA WIDÓWKA**

Najpotężniejsze arcydzieło filmowe wszystkich czasów mistrza reżyserów **ERNESTA LUBICZA**

W rolach głównych:

**Maurice Chevalier Jeanette Mac Donald**

Muzyka Franciszka LEHARA.

Nad program: Aktualności Paramountu i P.A.T.

Początek o godz. 4 pp.

Bilety ulgowe, bezpłatne i passepoutout (z wyjątkiem urzędowych) **BEZWZGLEDNIE NIEWAZNE** aż do odwołania.

**JEDYNY ZŁOTY MEDAL** z kategorii przerwy otrzymano

**„OLLA“** Gum.?  
 na Międzynarodowej Wystawie Lekarsko-Aptekarskiej w CLUJ (Rumunja)

**Matki**  
 Zapamiętaj swoje niemowlę do „Kropli Mleka”

**Rozmałe**

TAŃCÓW najnowszych salonowych i wirowych wyucza bez względu na zdolności Ignacy Wilczek, Piotrkowska 120, tel. 222-71. Ceny przystępne.

MODYSTKA wykwalifikowana jako współniczka poszukiwana. Oferty do Republiki — „Solidna”.

ZNALEZCIE LOSÓW loteryjnych proszę o zgłoszenie się do kolektury Zermoskiego 85, dzisiaj. Warunki akceptujcie.

PRZYBLAKAŁ się pies Doberman. Odebrać za zwrot kosztów. Radoszcz, ul. Prawa 23, Raczkowski.

ZGINĘŁA suczka brązowa, rasy Doberman. Odprowadzić za wysokim wynagrodzeniem, Andrzeja 37, Mickiewicz.

NUTA HECHT, Flisacka 4, zgubiła dokumenty wojskowe oraz pokwitowania z Urzędu Skarbowego.

**Nauka i wychowanie**

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a. front. 4-8 po dniennie zastać od godz. 4-8 po dniennie.

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udziela nauczyciel, gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 184-97. 10-12 rano, 3-4 po poł.

**„Czystość”** przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz szrotowanie bluz. 14, Piotrkowska 44, telefon 167-44.

**Dr. BRAUN**  
 powrócił  
 Spec. chor. skórnych i wenerycznych przyjmuje od 8-1-ej i od 4-8 wiecz.  
 Cegielniana 4, tel. 216-90

**LECZNICA** chorób  
 uszu, nosa i gardła ze stałymi łózkami  
 Dr. Dr. **A. Wołyński i J. Imich**  
**Piotrkowska 55**  
 fr. I p., tel. 174-74

DR. MED.  
**S. Kryńska**  
 CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE (kobiety i dzieci)  
**Sienkiewicza 34** telef. 146-01  
 przyjmuje od 11-1 i od 3-4 do poł.

DR. MED. MARJA  
**LEWINSONOWA**  
 CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE  
**PIOTRKOWSKA 86**, tel. 143-63  
 Kosmetyka lekarska pielęgnowanie cery  
**SZKOŁA KOSMETYCZNA**  
 zatw. p. w. państwowe czynna  
 Godz. przyjęć od 10 rano do 8 wiecz.

DR. MED.  
**S. Kantor**  
 Specj. CHOR. SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH.  
**PIOTRKOWSKA 90**  
 Telef. 129-45.  
 Przyjmuje od 8-2 i od 6-9 wiecz. w niedziele i święta od 8-2 po poł.

DOKTOR  
**H. SZUMACHER**  
 CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE  
**Piotrkowska 56**  
 tel. 148-62.  
 Od 9-1, od 5-9 pp., w niedziele i święta od 10-1.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14, Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24, dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148.

**PRENUMERATA „REPUBLIKI“**

w Łodzi zł. 4.—, za odosłanie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika” i „Express” w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Stusne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu ogłoszenia z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.